Nr. 178. Dnia 29 czerwca. Sroda. Dnia 17 (29) czerwca 1892 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz, garmontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś: Piotra i Pawła.	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 41.	Wschód księżyca o godzinie 6 minut 49 w.	Niedziela: Heljodora Bisk.
Czwartek: Lucyny Panny.	Zachód „ „ 8-ej „ 23.	Zachód „ „ 2 „ 14 r.	Poniedz.: Józefa Kalasant.
Piątek Teodoryka Kap.	Długość dnia godzin 16 „ 41.	Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 10 (st. 4 c. 5).	Wtorek: Cyryla i Metod.
Sobota *Nawiedz. N. M. P.*	Ubyło „ „ — „ 1.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 17°.	Środa: Dominiki P.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wyszemira; jutro Cichosława.

Zgromadzenia: Zebranie koleżeńskie b. uczniów II-go gimnazjum męzkiego warszawskiego, którzy ukończyli je w roku 1867-ym.

Wystawy: Wystawa wyrobów uczniów szkoły rzemiosł im. Konarskiego. (Lokal szkoły, Nowe-Miasto 4—od 10 rano do 1 z południa.)— Wystawa Towarz. sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele i święta zaś od 12-ej do 3-ej po południu.)

Regaty: Wyścigi wodne członków Towarzystwa wioślarskiego. (Przystań letnia Towarzystwa na Wiśle wprost ulicy Bednarskiej—4 po południu.)

Koncerty: Koncert orkiestry z Kassel pod dyrekcją p. Bullerjahna. (Dolina Szwajcarska— 6 wieczorem.)

Teatrzyki: Eldorado (przy ulicy Długiej): dziś „Król dziadów";— Wodewil (przy ulicy Nowy-Świat): dziś „Miłość z przeszkodami"; — Bellevue (przy ulicy Chmielnej): dziś „Zielona Wyspa". (8 wieczorem.)

Teatry: Teatr na wyspie w Łazienkach: dziś „Katarzyna, córka bandyty" (akt pierwszy), oraz „Brahma"; — Wielki: jutro „Hugonoci" (z udziałem panny Assunty Lantes, oraz pp. Henryka Prevosta i Sillicha); — Letni: dziś „Głośna sprawa"; jutro „Pan Jowialski"; — Nowy: dziś „Dziecko szczęścia"; jutro „Dziecko szczęścia". (8 wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

Środki zapobiegawcze.

Praw. wiestn. w nrze 123-im zamieszcza szczegółowa instrukcje o środkach ostrożności w miastach gubernjalnych i powiatowych na wypadek pojawienia się cholery.

Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdza organizacje dla każdej miejscowości oddzielnie:

1) We wszystkich miastach, z należącemi do nich powiatami, przy instytucjach, zajmujących się kwestją zdrowia publicznego, utworzone być winny komitety sanitarno-wykonawcze.

2) Do składu komisji wchodzą lekarze, znajdujący się w służbie rządowej.

3) Do obowiązków komisji należy przedewszystkiem opracowanie planu walki z epidemją i uzyskanie w razie potrzeby, odpowiedniego kredytu na zarządzenie środków zapobiegawczych.

4) Komisja projektuje wszelkie środki, zarówno w razie pojawienia się cholery, jak i przed tem.

5) Komisja organizuje potrzebny personel lekarski.

6) Komisja urządza szpitale, lazarety, baraki, zaopatruje je w personel lekarski i odpowiedni inwentarz.

7) Komisja organizuje pomoc lekarską bezpłatną dla ludności biedniejszej.

8) Komisja zajmuje się organizacją niezbędnej dezynfekcji.

9) Komisja obowiązana jest czuwać nad warunkami sanitarnemi miast. W tym celu bada ona z pomocą władz policyjnych warunki mieszkań, studzien, wodociągi, miejsca ustępowe itd., pociągając właścicieli domów w razie wykrycia przekroczeń przeciw przepisom sanitarnym; jednocześnie zaś przedsiębierze odpowiednie środki celem uzdrowotnienia miast.

10) Paragraf ten obejmuje szczegółową instrukcję, dotyczącą środków ostrożności, nad któremi winny czuwać komisje sanitarno-wykonawcze.

Przytaczamy ważniejsze punkty w streszczeniu.

Do obowiązków komisyj sanitarno-wykonawczych należy:

a) Osuszanie gruntów, usuwanie nieczystości, zasypywanie rowów, dezynfekcja itd. Główna uwaga zwrócona być winna na miejsca ustępowe w mieszkaniach, hotelach i na kolejach.

b) Czuwanie nad czystością źródeł, studzien i wogóle wody do picia i do użycia codziennego. W miejscach, gdzie istnieją wodociągi, użycie wody ze studzien winno być wzbronione. Odprowadzanie nieczystości do rzek winno być również jaknajsurowiej wzbronione.

c) Kontrola nad sprzedażą artykułów żywności. Dozór policyjno-lekarski pod tym względem powinien być wzmocniony.

d) Czuwanie nad czystością mieszkań, a zwłaszcza przytułków dla uboższej ludności, domów zajezdnych itd. Mieszkania, których warunki sanitarne są nieodpowiednie, powinny być zupełnie zamknięte.

e) W razie grożącego niebezpieczeństwa przedostania się epidemji do danej miejscowości władze lokalne winny być zawiadomione przez komitety sanitarne, o ile pożądanem jest zawieszanie wszelkich liczniejszych zebrań ludności, jak np. jarmarków, uroczystości kościelnych itd.

f) W razie epidemji do szkół nie powinny być dopuszczane dzieci z okolic, dotkniętych zarazą. W ostateczności szkoły winny być zamknięte i wykłady zawieszone.

g) Czuwanie nad ruchem podróżnych, izolowanie chorych, przestrzeganie środków ostrożności przy grzebaniu umarłych.

Szczególna uwaga zwrócona być winna na ludność uboższą, nad której stanem żywotnym winny czuwać komitety sanitarne.

Pożądaną jest rzeczą, aby straty, poniesione przez uboższych przy dezynfekcji mieszkań, mogły być wynagradzane z funduszów publicznych.

W czasie trwania epidemji i w 6 tygodni po jej zniknięciu, przywóz z danej miejscowości gałganów, włosia, puchu itd., powinien być surowo wzbroniony.

*

Przytaczamy wreszcie zakończenie instrukcji:

„Przy wprowadzaniu w wykonanie wszystkich powyższych rozporządzeń należy unikać, o ile możności, rozbudzenia niezadowolenia wśród ludności; natomiast ważnem jest przekonać ją, że wszelkie te środki mają na celu jej dobro.

„Równocześnie należy rozpowszechnić to przekonanie, że każdy, kto wykonywa rozporządzenia władzy lekarskiej, zachowujący spokój, umiarkowanie, czystość ciała i odzieży i zwracający się niezwłocznie do lekarza w razie niedomagania, zwłaszcza orga-

U KARTUZÓW.

(Z NOTATEK TURYSTY.)

Grenobla.

(Dalszy ciąg.)

Na odgłos poruszonego dzwonka, bramę uchyla braciszek odźwierny, z brodą w pas, w białym habicie, z odkrytą głową.

Opowiadać się nietrzeba. Wie dobrze, o co chodzi przybyszom. Pyta tylko, czy chcemy noc spędzić w klasztorze?

Naturalnie, że chcemy. Dwie doby, nie dłużej, ugaszcza klasztor tych, co zwiedzić go przybywają; daje im bez żadnej opłaty celę, a zaś za bardzo skromną opłatą zwykły, dwukrotny na dzień posiłek.

Brama zamyka się za nami. Stoimy na obszernym dziedzińcu z dwoma basenami wody; wpośrodku jednego z nich bije fontanna nieduża; dokoła trawa i żwir. Przed nami główne wejście do samego klasztornego gmachu.

Tu już brat odźwierny oddaje nas w ręce innego brata, dyżur odbywającego.

Wiedzieć bowiem trzeba, że w Chartreusie dwie są kategorje stałych mieszkańców: „ojcowie" i „bracia". Ojcowie to właściwi mnisi, to kapłani, żyjący w celach; braciszkowie nie wykonywają ślubów kapłaństwa i nieustanną styczność mają ze światem. Ojcowie, to „panowie" klasztoru; braciszkowie, to klasztoru „gospodarze". W chwili obecnej przebywa w „Kartuźnicy" 40 ojców i tyluż mniej więcej braciszków. Trzecią wreszcie kategorją mieszkańców klasztornych stanowi całkiem już świecka służba, jako to: parobcy, fornale (by ich tak nazwać) jednem słowem—czeladź. Ojcowie i braciszkowie w stroju nie różnią się wcale. Pod spodem tunika biała, lniana, na wierzchu rodzaj też białego lnianego ornatu przestronnego, którego część przednia i tylko połączona krótkiemi pasami po obu bokach; na plecach kapiszon biały (nowicjusze mają czarne kapiszony) głowa ogolona, na nogach sandały lub obuwie. Strój kartuza przypomina bardzo strój dominikanina, tylko że biały całkowicie.

Z przedsionka, gdzie widnieje napis, wzywający wszystkich do spokojnego i cichego zachowania się w obrębie klasztoru, z przedsionka, w głąb którego idzie szeroki korytarz, wiodą nas na lewo, do jednej z sal, w których przyjmuje się gości. Sal tych jest kilka i służyły one ongi za sale recepcyjne dla przeorów innych kartuźnic, gdy ci dygnitarze na walne zebrania do Chartreusy przybywali, w nich też przyjmowano i podejmowano dostojników świeckich i duchownych, do klasztoru przybyłych. Jedna z sal zowie się salą Niemiec, druga Włoch, trzecia Prowancji i Akwitanji i t. d. Dziś gości „pospolitych" ugaszcza klasztor w tak zwanej *salle de France et de Bourgogne.*

W pośrodku stół, otoczony krzesłami, słomą wyplatanemi, tu i owdzie zydle, szafy z naczyniami, na ścianach święte obrazy, pod oknem w kącie woda do umycia rąk i twarzy w kamiennym rezerwoarze, na oknach trochę kwiatów w glinianych doniczkach. Spartańska prostota. Po sali uwija się jakiś pachołek, porządkując nakrycia do obiadu.

Zaledwieśmy strzepnęli kurz z siebie, braciszek, nasz przewodnik, nad wszelki wyraz uprzejmy, mówiący cicho, łagodnie, czasem z dobrodusznym uśmiechem, proponuje nam zwiedzić klasztor. Zwiedzania te bowiem trzykroć na dzień, w oznaczonych odbywają się godzinach. Jest nas przybyłych osób ze sześć ogółem, sami francuzi. Skwapliwie przyjmujemy wezwanie i—w drogę.

— Wszyscy państwo nocujecie w klasztorze?—pyta braciszek.

— Wszyscy, jeśli można—odpowiadamy chórem.

— No, to dobrze. Cele zaraz panom wyznaczę i rzeczy wasze każę pownosić na górę. A na nocne nabożeństwo budzić?

— Prosimy, prosimy!

Braciszek uśmiecha się, mierzy nas pełnym współczucia wzrokiem i prosi za sobą.

Zapuszczamy się w kurytarze, na schody, ze schodów po skrętach i zakrętach olbrzymiego gmachu.

Na pierwszem piętrze duży sklepiony wysoko kurytarz, a w ścianach po obu stronach szeregiem—drzwiczki nieduże. Na każdych drzwiczkach obrazek Matki Boskiej z modlitwą i numer.

— Oto cele—powiada nasz przewodnik—w których nocowali i nocują jeszcze przełożeni całego świata kartuźnic, gdy do nas tu przybywają; cele te jednocześnie służą dla noclegu wszystkich zgoła gości naszych. Każdy z panów dostanie na noc dzisiejszą celę taką. Pański nr. 8-my—dodaje, zwracając się przelotem do jednego z moich współtowarzyszy—już i rzeczy swoje tam pan zastanie.

(D. n.) *Czesław Jankowski.*

nów trawienia, nie tylko chroni siebie przed niebezpieczeństwem, lecz i innych.

„Komisje obowiązane są ogłaszać jaknajczęściej biuletyny o przebiegu epidemji.

„Byłoby również pożądanem, aby komisje sanitarne rozpowszechniały jaknajszerzej wiadomości o środkach ratunkowych i anti-cholerycznych wśród publiczności.

„Wreszcie szeroki udział komisji w sprawie dobroczynności publicznej, za pomocą dostarczania uboższej ludności zdrowego i taniego pożywienia, czystej odzieży itd., i pociągnięcie do udziału w tem warstw zamożniejszych byłoby rzeczą niezmiernie pożądaną."

KOLONIZACJA ŻYDOWSKA.

II.

Dane, zawarte w „Roczniku statystycznym" komitetu centralnego, dotyczą r. 1882-go; dane zaś, objęte tomem III-im „Prac komitetu warszawskiego", doprowadzone są do d. 1-go stycznia 1890-go r. W zestawieniu oba te źródła dają nam tablicę następującą:

gubernje	*ludność w ogóle*	*żydów*	%
besarabska	1,385,743	167,827	(12·1)
charkowska. . . .	2,160,263	8,474	(0·4)
chersońska	1,479,303	140,162	(9·5)
czernihowska. . .	1,896,450	83,117	(4·4)
ekaterynosławska	1,459,066	47,304	(3·2)
grodzieńska. . . .	1,163,525	229,574	(19·7)
kijowska	2,332,421	339,557	(14·6)
kowieńska.	1,419,493	269,399	(19)
mińska	1,410,754	283,194	(20·1)
mohylowska . . .	835,244	151,055	(18·1)
podolska	2,239,514	418,858	(18·7)
połtawska.	2,399,400	84,041	(3·5)
taurycka	858,545	21,197	(2·5)
wileńska	1,191,992	175,996	(14·8)
witebska	1,037,892	133,789	(12·9)
wołyńska	1,946,438	289,820	(14·9)
mag. Odessy . . .	209,130	73,389	(35·1)
„ Kerczu . . .	31,933	3,136	(9,8)
„ Sewastopola	24,750	750	(3)
kaliska	867,299	76,914	(8·9)
kielecka	716,578	80,871	(11·3)
lubelska.	989,666	135,554	(13·7)
łomżyńska	632,923	109,451	(17·3)
piotrkowska . . .	1,003,319	122,731	(12·2)
płocka	626,892	68,964	(11·0)
radomska	745,092	106,501	(14·3)
siedlecka	701,670	116,943	(16·6)
suwalska.	661,818	108,265	(16·3)
warszawska . . .	1,242,891	208,074	(16·7)

Tu dodać wypada, że „Prace" w obliczeniach powyższych biorą w rachubę jedynie mieszkańców, do ksiąg *ludności stałej* wpisanych, nie zaś mieszkańców w ogóle, a więc wykluczają ludność niestałą. Różnice te jednak, poważne dla pojedynczych gubernji, drobne są dla całego kraju: ludność Królestwa *stała* wynosi 8,188,148, *ogólna* zaś 8,256,562 mieszkańców.

Reasumując dane, otrzymujemy, iż żydów było:

w 1882 r. w 16-tu gub. cesarstwa	2,843,369	na 25,216,043	mieszk.
w 3-ch magistr.	77,275	„ 265,813	„
w 1890 r. w 10-ciu gub. Królestwa	1,134,268	„ 8,188,148	„

Z powodu różnicy dat, pod któremi dane powyższe zapisane zostały, trzech przytoczonych pozycyj zsumować nie możemy. Uczynić to możemy dopiero po wynalezieniu cyfry ludności dla 16-tu omawianych gubernij w r. 1890-ym.

Dla obliczenia tego bierzemy statystykę ludności gubernjami z r. 1890-go, która poucza nas, iż 16-cie gubernij miały w roku tym 28,710,948 mieszkańców, 3 magistratury zaś około 303,000.

W ciągu więc 8-miu lat ludność powiększyła się w 16-tu gub. o 3,494,905, a w 3-ch magistraturach o 37,187.

Jeżeli skalę tego powiększenia zastosujemy do ludności żydowskiej, wyprowadzimy cyfrę dla 1890-go roku, mianowicie:

w 16-tu gubernjach . .	3,162,138
w 3-ch magistraturach	88,081
w Królestwie.	1,134,268
razem . .	4,384,487

Tak więc w państwie russkiem mieszka około $4\frac{1}{2}$ miljonów żydów. Dodając do tego ludność, przebywającą po za linją osiedlenia, t. j. korzystającą z przywileju nauki, fachu lub kapitału, możemy bez obawy popełnienia błędu przyjąć liczbę żydów ogólną na 5 miljonów głów.

Dla ilustracji tych stosunków za niezbędne uważamy dodać, iż Cesarstwo Rossyjskie wraz z Królestwem Polskiem (bez Finlandji, Kaukazu, Syberji i prowincyj azjatyckich), liczy 69 gubernij z ludnością 91 miljonów.

*

W obliczeniach naszych nie możemy brać pod uwagę ludności żydowskiej, zamieszkałej po za linją osiedlenia, akcja bowiem kolonizacyjna nie dotyczy jej zgoła.

Nas interesuje tylko: 10 gubernij Królestwa, 16 gubernij północno- i południowo-zachodnich Cesarstwa oraz trzy magistratury miejskie.

Z tych to 26-iu gubernij i trzech magistratur, liczących $4\frac{1}{2}$ miljona żydów, kolonizacja argentyńska ma wyprowadzić *w ciągu lat 25-iu* $3\frac{1}{2}$ miljona żydów.

Stajemy wobec pytania, ilu pozostanie w państwie żydów po zamknięciu akcji emigracyjnej?...

Rozstrzygnięcie tego pytania w chwili obecnej jest bardzo trudne, niewiadomo bowiem, czy wogóle akcja ta przetrwa ćwierć wieku, a jeżeli nawet przetrwa — to z jakiem prowadzona będzie napięciem i w jakiej sile z roku na rok, słowem, musimy tu opierać się na domniemaniach i wnioskach, o tyle o ile prawdopodobnych.

Przypuśćmy więc przedewszystkiem, że prowadzący akcję kolonizacyjną cyfrę preliminowaną $3\frac{1}{2}$ miljona podzielą przez liczbę lat, t. j., że corocznie wysiedlać będą cyfrę mniej więcej równomierną.. Otrzymamy wówczas ilość emigrantów co rok 130,000 głów.

Pierwsze to nasze przypuszczenie jest o tyle prawdopodobne, iż kolonizacji bardziej energicznej, masowej, nie podołałaby nietylko kasa br. Hirsza, lecz kasy 10-iu takich, jak Hirsz, filantropów, że tego rodzaju przedsięwzięcie musi być prowadzone systematycznie, powoli, musi być traktowane finansowo, słowem, powinno być obliczone na pewną amortyzację kapitału; tak, iżby fundusze operacji kolonizacyjnej *już dokonanej* wycofane — *na dalszą* obrócone być mogły.

Zobaczmy tedy, w jakim stopniu zmniejszać się będzie ludność żydowska w państwie, przy ubytku, skutkiem kolonizacji 130,000 rocznie, lecz przy naturalnym przyroście ludności pozostałej.

Ubytek znaczny: przyjęliśmy go warunkowo na 130,000 głów rocznie, lecz jaki jest przyrost?

Tu wchodzimy w dziedzinę nowych poszukiwań statystycznych...

(*D. c. n.*) *Franciszek Olszewski.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne *Kurjera warszawskiego.*)

Wiedeń 27-go czerwca.

Wielkie powodzenie miał wczoraj koncert symfoniczno-kompozycyjny anglika Covena w halli na wystawie. Dzisiaj rozpoczynają się koncerty niderlandzkiego chóru mieszanego *a capella*, które mają być wielką osobliwością. Na przyszły tydzień będzie sześć przedstawień włoskich Compagnia Goldoniana Gallicna, rodzaj wyłącznie wesoły: *Chiasetti e spasetli*, okrzyki i żarty; *I quatro rustighi*. czterej chłopi; *Baruffe chiozotti*, spory rybaków; *Todoro brontolon*, mrukliwy Todoro; *Bona madre*, dobra matka. *Il bugiardo*, kłamca. Są to wszystko utwory Goldoniego, które uzupełniać będą balety i obrazy.

Wczoraj zwiedzał pokój Chopina słynny Hasenauer, architekt, i oświadczył, że urządzenie jest wspaniałe, obfitość i cenność okazów nadzwyczajna. Jakie wrażenie oddział ten (lubo dopiero jutro będzie instalacja dokończona) na obcych robi, pokazało się i dzisiaj. Przybył z adjutantem ks. Hohenlohe, ochmistrz dworu wiedeńskiego, oglądał, grał na fortepianie Chopina i zapowiedział, że przyjedzie, gdy będzie miał kilka godzin wolnych, ponieważ oddział ten tak jest obfity i oryginalny, że wymaga starannego studjowania.

Pokój Copina i oddział muzyki przedzielone są małym pasażem od dalszego poddziału, który składa się z dwóch grup. Jedną tworzą artorowie dramatyczni. Portrety olejne, biusta i fotografje ugrupowane są pod wielkiemi obrazami Matejki, z których występują: Jan Kochanowski, Józef Szujski, kasztelan Wężyk; w środku olejny portret Fredry ojca, biust Słowackiego, dalej są: Korzeniowski, Feliński, Kraszewski, a po bokach wielkie biusty: Mickiewicz, Kochanowski. Na wielkim wachlarzu z amarantowego pluszu ugrupowani są autorowie żyjący, niemal wszyscy, gdyż nadesłali sami swoje fotografje. Do tego poddziału należą autografy i pamiątki w witrynach. Widzimy tu podpisy: Bogusławski, Mickiewicz, rękopisy: Aleksandra Fredry ojca i syna, medale i medaljony i t. d. i t. d. Naprzeciw jest ściana kompozytorów i witryny. Na czele wielki portret Kurpińskiego przez Molinari'ego, Lipińskich, Wieniawskich z różnych epok życia, Żeleńskiego, śliczny, kredkowy przez Artura Grotgera, Ogińskiego, Moniuszki, medaljony Elsnera, Stefaniego, Kontskiego itd. Autografy i rękopisy wykazują nazwiska, wszystkie najcelniejsze, o czem już pisałem.. Wśród portretów na amarantowym wachlarzu ugrupowane fotografje żyjących kompozytorów i celnych wykonawców, wirtuozów. Następnie zaczynają się ściany i witryny, odnoszące się do teatru; o czem jutro. *A.*

*

Rzym 23-go czerwca.

Dziś wieczór, jako w przeddzień św. Jana, rzymianie odwiecznym obyczajem śpieszą na plac św. Jana Laterańskiego na t. zw. *noc czarownic*, gdyż „wszystkie czarownice włoskie po wycięciu przed laty w Benevento dębu sięgającego pogańskich czasow, pod którym corocznie zwykły były sejmować, zlatując się tam na miotłach, oddawna ten sejm odbywają w Rzymie" przed kościołem, który jest matką i głową wszystkich kościołów miasta i świata. Jakim zaś sposobem djablice tak czcigodne miejsce obrały obok stojących w umyślnym gmachu wschodów Piłata, *scala Santa*, przywiezionych z Jerozolimy przez św. Helenę i na które na klęczkach się tylko wstępuje, tudzież bazyliki św. Krzyża, gdzie złożona jest część narzędzi Męki Pańskiej, tego nam podanie ludowe nie objaśnia.

Lud rzymski wybornie się bawi przez całą tę noc czarownic. Ustanowiony jest nawet coroczny konkurs dla piosenek w djalekcie transteweryńskim, które śpiewane tam bywają z wtórem mandolin, czyli gitar rzymskich. W tych dniach odbył się właśnie taki konkurs. Podane piosenki były w liczbie 23 i obejmowały poezje z muzyką. Sąd złożony z maestrów: Tenizzy, Mony, Cocchiego i De Sanctisa przyznał medal złoty serenadzie Alojzego Luzzego: *Svéjete (svegliati) amore santo* (Obudź się święta miłości), medale srebrne pieśniom: *Da quer (quel) giorno* (Od tego dnia) Józefa Tomassiniego; *La lumacara* (Sprzedająca ślimaki) maestra Jana Mascattiego i *Stornello* (dumka) Arduina Chiesadei.

Ojciec św. ma się jaknajlepiej, spędza teraz większą część dnia w pałacyku Piusa IV-go w ogrodach watykańskich i przyjmował tam onegdaj ks. Paschalisa Guariniego arcybiskupa ze Scutari i metropolitę Albanji, a wczoraj o. Walerjana Przewłockiego. Papież uwzględnił odmowę ks. Józefa Apollonio, nominata weneckiego, który będąc biskupem w Treviso, gdzie mu bardzo dobrze, nie chciał żadną miarą zostać patrjarchą weneckim i kardynałem. Jest to przykład skromności i pokory, jaki z trudnością spotykać się daje w zagranicznem duchowieństwie.

Kardynał Franciszek Battaglini, arcybiskup boloński, niebezpiecznie zachorował i trudno będzie uratować mu życie. Próżnie w świętem kolegjum coraz liczniejszemi się stają i wymagają rychłego ich zapełnienia.

Zdaje się, że ambasadorem włoskim w Berlinie po cofnięciu się hr. Taverny mianowany będzie nie margrabia Guiccioli prefekt florencki, jak zapewniano, lecz jenerał Lanza, osobiście znany cesarzowi Wilhelmowi, przez długi czas wojskowy *attaché* w Berlinie, a teraz dowodzący dywizją w Genui. *D.*

*

Paryż 26-go czerwca.

Pojedynek markiza de Morès z kapitanem Mayerem zajmuje powszechną uwagę. Morès został aresztowany i pomieszczony w osobnej celi w „Dépôt", gdzie sędzia śledczy przeprowadził badanie; do więźnia nie wpuszczają nikogo, prócz żony, stanie on przed przysięgłymi na mocy paragrafu, skazującego mimowolnych zabójców, którzy umyślnie zadali rany, na kilka lat ciężkich robót. Przypomnijmy jednak, że od r. 1877-go było we Francji 11 pojedynków śmiertelnych, a w dwóch tylko wypadkach skazano winowajców na więzienie. Kapitan Crémieu-Foa, którego sekundantem był Mayer, przybył do Paryża i szukał Morèsa, chcąc go wyzwać, ten, dowiedziawszy się o tem w więzieniu, obiecuje stanąć na placu po skończeniu sprawy.

Pomimo próśb rodziny, która chciała uniknąć smutnej formalności, ciało kapitana Mayera poddano lekarskiej autopsji, która stwierdziła, że szpada, wszedłszy w ciało między drugiem a trzeciem żebrem, zagłębiła się na 30 centymetrów, i że rana była śmiertelną. Rodzice zmarłego otrzymują mnóztwo oznak współczucia: szkoła politechniczna ma wystąpić na pogrzebie swego profesora ze wspaniałemi wieńcami; bankiet, który miał się odbyć wczoraj na cześć nowego sekretarza Elizeum, jenerała Boriusa, odłożono; żaden dziennik niema odwagi chwalić prowokacyj *Wolnego słowa*. Drumont podobno zrozpaczony, Morès w więzieniu oświadcza, że to „tylko początek wojny domowej".

W izbie deputowanych Kamil Dreyfus zapytał ministra wojny, czy „w armji odróżniają — według słów Drumonta — szpady żydowskie od chrześcijańskich i czy wszystkie nie są jednakowo francuzkiemi". Ku powszechnemu zadowoleniu, Freycinet równość tę zaakcentował i prowokacje potępił. Przypisują mu zamiar wydania polecenia, aby każdy oficer, który pojedynkować się będzie bez pozwolenia, natychmiast był wydalany. Zasługuje na uwagę uchwała grupy kobiet „Solidarité des femmes", przesłana parlamentowi: na propozycję pani Martin, żądają one, aby „barbarzyńska pozostałość średnich wieków" pojedynek, stanowczo prawem został wzbroniony.

Carnot przyjmował na długiej audjencji monsignora Irelanda, jednego z katolickich biskupów Stanów Zjedno-

czonych Ameryki północnej, który powraca z Rzymu. Otrzymał on od Papieża ważne polecenie, zgodne z życzeniami rządu Stanów; analogiczne położenie Francji skłoniło go do dania tu odczytu, który zgromadził bardzo wielu słuchaczy, i do rozmowy z prezydentem, z której wyszedł zachwycony.

Niedawno uczony Hermann Foll, szwajcar z pochodzenia, wyjechał na własnym jachcie „Aster" z Brestu; otrzymał on od ministerjum oświaty naukową misję do wykonania na morzu Śródziemnem. Od marca jednak nic o nim nie słychać i żaden statek nigdzie go nie spotkał; to skłoniło ministra oświaty do zażądania od ministerjum marynarki, aby zarządzono energiczne poszukiwania.

XVIII-ty cyrkuł Paryża urządza konkurs, szczególnego dowodzący amatorstwa. Oto wszyscy kataryniarze z całego miasta mają się zejść na rogu kilku ulic, i ci, którzy najwięcej „uczucia" włożą w obracanie korbą, otrzymają nagrody pieniężne; oprócz tego, każdy dostanie 5 fr. za stracony dzień.

Literat japoński, Yoshida, znający doskonale język francuzki, ogłosił świeżo francuzką przeróbkę dramatu japońskiego „Piękności poranka", odzwierciedlającego życie japońskie w XVIII-ym w., gdy feodalizm był tam jeszcze w pełni swego rozwoju.

Spadkobiercy Meissonniera ofiarowali państwu, oprócz rzeczy wymienionych w testamencie malarza, szkice dekoracyj, które rząd zamówił u niego dla ozdoby Panteonu.

K.

*

Konstantynopol 6-go czerwca.

W zeszłym tygodniu nastąpiło otwarcie letniego teatru w ogrodzie „Piccolo-Campo". Sezon letni zapowiada się bardzo dobrze, towarzystwo francuzkie pod dyrekcją p. Sandré ma wszelkie szanse powodzenia, z artystów zasługują na wyróżnienie: komik Bonnely, pełniący jednocześnie obowiązki reżysera; oraz tenor Charpentier; ze śpiewaczek panna Marta Ruelle sopran i pani Sandré-Paccard. Repertuar zapowiada: „Miss Helyett", „La famille Pont-Biquet", „La Basoche", „Lacmé" i wiele innych.

W „Nouveau théâtre français" sezon trwać będzie do połowy czerwca. Szalone powodzenie miał tutaj Talbot z Komedji Francuzkiej, grał w komedjach molierowskich. Niebywałe tutaj owacje wyprawiono Talbotowi podczas przedstawienia komedji Augiera „Gendre de Mr. Poirier". Na dzień wczorajszy zapowiedziano „Skąpca", tymczasem przed samem rozpoczęciem widowiska oznajmiono licznie zgromadzonej publiczności, iż władza zabroniła przedstawienia. Niespodzianka ta zadziwiła wszystkich, gdyż dotąd dozwalano zawsze na przedstawienia „Skąpca".

Niezwykłem również powodzeniem u zimnej zazwyczaj publiczności tutejszej cieszy się panna Vorson, która dowcipnemi i lekkiemi kupletami zasłużyła sobie w zupełności na miano *une divette fin de sièclisante.*

Tutejsze towarzystwo węgierskie zajmuje się obecnie ułożeniem programu uroczystości jubileuszowej koronacji cesarza Franciszka-Józefa.

W tych dniach ukończono budowę kolei z Mudanji do Brussy. Komisja rządowa pod przewodnictwem Hairibeja, jeneralnego dyrektora dróg żelaznych, udaje się do Brussy, w celu rewizji wykonanych robót. Spodziewają się tutaj, że otwarcie tej drogi, które zależy w zupełności od wyżej wspomnianej komisji, nastąpi w pierwszych dniach czerwca.

Bawił tu przez pewien czas książę Saxen-Meiningen z żoną. Na cześć książęcej pary odbył się bankiet w pałacu sułtańskim i liczne przyjęcia u ambasadorów. Książę odbył wycieczkę do Azji koleją angorską w towarzystwie p. von Radovitza, ambasadora niemieckiego i p. von der Goltza-paszy.

Onegdaj odbył się wielki bankiet w pałacu ambasady austrjackiej na pożegnanie p. Ressmana, ambasadora włoskiego, który otrzymał nominację na takie same stanowisko w Paryżu. Na bankiecie byli obecni: sir Clare Ford, ambasador angielski, v. Radowitz, hr. Starzyński z żoną, konsul austrjacki i wielu innych członków ciała dyplomatycznego.

Zmarł tutaj p. Felicjan de Ridder, dyrektor „Ajencji Havasa" w Konstantynopolu, pogrzeb odbył się przy licznym współudziale publiczności.

Rząd wysłał firman inwestytury Kadri-bejowi, nowo mianowanemu jenerał-gubernatorowi Trebizondy.

S.

*

Chicago 31-go maja.

Wesoło powiewały w dniu wczorajszym flagi i sztandary na prostych a ciągnących się na przestrzał ulicach Chicago. Grzmiały bębny i wrzaskliwe trąbki nuciły pobudkę wojenną. Niezwykłe to zjawisko wśród wielkiego grodu, wyłącznie oddanego wytwórczości pokojowej i pracy! W d. 30-ym maja obchodzą Stany Zjednoczone jedno ze swoich wielkich 4-ch świąt, mianowicie dzień ten jest poświęcony uczczeniu bohaterów Wielkiej Armji, która walczyła za całość Unji i utrwaliła „nierozerwalny związek nienaruszonych Stanów" (*indissoluble union of indestructible States*). Temi bowiem słowy określają statyści tutejsi zasadę rządów federalnych Unji.

Cztery święta ludowe Ameryki to: urodziny Waszyngtona 22-go lutego, niezawisłość Stanów Zjednoczonych 4-go lipca, dzień dziękczynienia 28-go listopada i wczorajsza uroczystość zwana dniem ozdobienia grobowców (*decoration day*).

Ale zkądże ten występ wojowniczy w takiem Chicago skoro cały kraj posiada ledwie kilkanaście tysięcy regularnego wojska, a załogę półtoramiljonowego miasta tworzy 150 żołnierzy, zajmujących niewielką redutę nad jeziorem Michigan? Oto dobrowolna milicja, składająca się z prywatnych stowarzyszeń, w których, począwszy od mundurów aż do broni i armat, wszystko jest sprawione własnym ochotników sumptem, tworzą paradę jakich pięciu do sześciu tysięcy ludzi.

Okazały ma wygląd pułk huzarów chicagowskich, który otwierał pochód. Za nim postępowali konno weterani z wojny cywilnej, toczonej przed 30 laty, a dalej ciągnęły liczne kompanje, ubrane za żuawów, ułanów, bersaglierów itd.

Tego samego dnia odbył się wyścig cyklistów na przestrzeni 15 mil angielskich ($26\frac{1}{4}$ wiorst), od ratusza do przedmieścia Pullman, gdzie istnieje słynna na świat cały fabryka wagonów. Ścigających się było 387; wygrywający p. Woollas przebył dystans w 53 minut 40 sek. po bardzo błotnistej za miastem drodze.

Przygotowania do wystawy postępują szybkim krokiem naprzód. Budowle wznoszone przez zarząd, są już pod dachem i wykończa się ich zewnętrzne ozdobienie pięknemi płaskorzeźbami z gipsowych odlewów twardych, nad któremi pracują robotnicy sprowadzeni z Paryża. Plany zaś pawilonów pojedynczych Stanów i narodów, zostały w tych dniach zatwierdzone i pierwsza Anglja zaczęła już stawiać domostwo w stylu dworu wiejskiego angielskiego za czasów Kromwella.

Od miesiąca wejście na plac wystawy jest płatne po ćwierć dolara od osoby; zwiedzających bywa do 5,000 dziennie. Od 12-go października, to jest od chwili, gdy się odbędzie obchód jubileuszu Kolumbowego, z uroczystem otwarciem budowli, opłata za wejście będzie podniesiona do $\frac{1}{2}$ dolara. Biura zarządu wystawy od 1-go lipca przenoszą się już z miasta do gmachów na placu wystawy, celem wypuszczenia miejsc państwom zagranicznym i wystawcom amerykańskim.

Koleje oraz towarzystwa żeglugi parowej na Atlantyku zniżą zapewne znacznie, a może do połowy, swoje taryfy dla przewozu podróżnych do Chicago; aczkolwiek odnośne układy nie są jeszcze całkiem załatwione. Utworzyło się już w Berlinie towarzystwo celem urządzenia w r. 1893 wycieczek z Niemiec.

Z Londynu zaś studenci instytutu politechnicznego w liczbie 3,000, przybędą na wystawę partjami po 50, pod przewodnictwem profesorów, przyczem koszt ogólny obliczony został na 115 dolarów od osoby.

Pomian.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Mosk. wied.* na zasadzie urzędowych danych przytaczają następujące cyfry zapasów zboża, znajdujących się w państwie. W połowie ubiegłego miesiąca w 11 portach oraz na 14 głównych rynkach wewnętrznych było gotowego zboża: 49 milj. pudów pszenicy i mąki pszennej, $6\frac{1}{2}$ milj. pud. jęczmienia, 11 milj. pud. owsa i około 23 milj. pudów innych gatunków zboża. Zapasy te dotychczas nie uległy znaczniejszej zmianie.

= W wydziale taryfowym przy ministerjum finansów znajduje się obecnie, jak donoszą dzienniki petersburskie, podanie przemysłowców naftowych o obniżenie taryf od przewozu nafty.

= W depeszy handlowej zaznaczyliśmy pogłoski o likwidacji jednego z najpierwszych domów bankierskich w Paryżu. Szło o firmę, nieulegającą dotychczas żadnemu zarzutowi, a znaną doskonale w całym świecie giełdowym, mianowicie o dom E. Hoskier et Co., która jakoby zaspekulowała się w papierach russkich. Wczoraj nadeszła z Paryża wiadomość telegraficzna, iż pogłoski, dotyczące powyższej firmy są najzupełniej bezpodstawne.

= Grono sportsmenow i właścicieli mniejszych stajen wyścigowych zamierza wystąpić gremjalnie do zarządu Towarzystwa z żądaniem, aby w przyszłości zwiększoną została liczba biegów dżentelmeńskich z wyższemi, niż dotąd, nagrodami; aby do biegów tych nie dopuszczano bezwarunkowo dżokiejów, choćby nawet z najwyższą nadwagą; aby w razach wątpliwych, lub spornych, decydował o zwycięztwie bieg powtórny bez żadnych kompromisów i podziałów.

= Ponieważ śmietniki w podwórzach w ciągu całego dnia, aż do porannej wywózki, bywają napełnione śmieciami oraz kuchennemi odpadkami, które obecnie podczas upałów szybko ulegają rozkładowi i mogą nader łatwo zarażać powietrze nawet w mieszkaniach, zwłaszcza przy ciągle otwartych oknach, przeto polecono w *Gaz. polic.* komisarzom, zobowiązać właścicieli domów, aby śmietniki co najmniej dwa razy na dzień były dezynfekowane przez polewanie lub posypywanie jednym ze środków odwaniających, używanych do zneutralizowania zawartości dołów ustępowych i nad wykonaniem niniejszego rozporządzenia rozciągnąć odpowiedni dozór.

= Z powodu wyznaczenia przez inżenierją miejską miejsc do kąpania się w Wiśle pod odkrytem niebem, zamieszczono w *Gaz. polic.* następujące przepisy: 1) nie wolno nikomu kąpać się w innych punktach oprócz wyznaczonych i nie wolno uszkadzać flag oraz przenosić je w inne miejsca; 2) we wszystkich kąpielach powinny się obowiązkowo znajdować przyrządy do ratowania tonących; 3) nikomu nie wolno pławić koni w pobliżu wału ochronnego, a ludzie, pławiący konie w miejscach wyznaczonych, nie powinni się rozbierać wobec publiczności.

= Według wykazu zamieszczonego w *Gaz. polic.*, komisje sanitarne dokonały w ciągu ubiegłego tygodnia 204 rewizyj w domach i posesjach, 48 w mieszkaniach robotników, 52 w warsztatach i fabrykach, 10 w mykwach i łazienkach, 52 w starozakonnych domach modlitwy oraz chederach, ogółem 306 rewizyj. Sporządzono protokułów o nieporządkach, dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej, w 14-tu domach i 3-ch warsztatach. Osądzono w tym okresie z poprzednich protokułów 29 spraw; jednego właściciela posesji uniewinniono, 28-miu skazano na kary pieniężne w ogólnej sumie 139 rs. 50 kop.

= Ze względu na naglącą potrzebę zaprowadzenia na Pradze wodociągów, p. prezydent miasta, mając na uwadze, że przygotowania do robót oraz przedwstępne formalności i zyskanie zatwierdzenia odnośnych władz zajmą bardzo wiele czasu, odniósł się do głównego inżeniera kanalizacji z żądaniem zakomunikowania sobie wiadomości, kiedy tenże może przedstawić projekty i kosztorysy zamierzonych robót.

= Praktykowana dotąd forma umundurowania służby cmentarnej, jak się dowiadujemy, ma być zmienioną na inną, obecne bowiem długie surduty dla grabarzy są przy robotach niewygodne; wprowadzone mają być wzamian kurty na wzór strażackich, jako daleko wygodniejsze i nie krępujące ruchów przy robotach ziemnych.

= Właściciel posesji nr. 3112A, położonej pomiędzy ulicą Wolską i drogą Górczewską p. Zysman, uzyskawszy pozwolenie na otworzenie nowej ulicy, obowiązał się takową oświetlać. Ponieważ część tej ulicy została już zabudowaną, magistrat zatem wezwał obecnie p. Zysmana, ażeby ustawił na niej latarnie, oświetlane naftą, w miejscach wskazanych przez służbę inżenierską. W razie niespełnienia tego zobowiązania, magistrat powodowany domaganiem się właścicieli posesji na tej części ulicy, odda sprawę na drogę sądową.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zawiadomiło magistrat o zatwierdzeniu zapisów, uczynionych przez ś. p. Czekierskiego, na rzecz kościoła powązkowskiego 600 rs. i takiejże sumy na rzecz kościoła św. Barbary.

= Bezpłatne szczepienie ospy dokonywa się teraz według następującego rozkładu: pod nrem 15-ym na Podwalu w poniedziałki czwartki od 2—3 p. p., pod nr. 18-ym na Świętojerskiej we wtorki i piątki od 1 do 3-ej p. p.; pod nr. 12-ym na Muranowie w poniedziałki i środy od 3—5 p. p.; pod nr. 33-im na Dzielnej w poniedziałki, środy, czwartki i soboty od 2—4 p. p.; pod nr. 11-ym na Chłodnej w poniedziałki i piątki od 2—4 p. p.; pod nr. 5-ym na Twardej we wtorki i czwartki od 2—4 p. p.; pod nr. 33-im na Targowej w poniedziałki i czwartki od 2—4 p. p.; na rogu Smolnej i alei Jerozolimskiej w środy i soboty od 12—2 p. p.; na Koszykowej codziennie od wpół do 3-ej do $4\frac{1}{2}$, na Szmulowiźnie codziennie od 3—5 po południu.

= Dnia 3-go lipca r. b. t. j. w niedzielę o godzinie $12\frac{1}{2}$ w południe, w sali tutejszego magistratu odbędzie się posiedzenie kwartalne ogólnego zebrania członków warszawskiej Archikonfraternji literackiej.

= Projektowana przez „lutnistów" warszawskich wycieczka do Kalisza z koncertem na rzecz tamtejszego Towarzystwa dobroczynności, nie może przyjść do skutku z powodu mocno zagrożonego zdrowia dyrektora artystycznego „Lutni", p. Piotra Maszyńskiego, któremu lekarze zalecili absolutny wypoczynek i kurację w Ems.

= Dowiadujemy się, że pomocnik naczelnika wydziału technicznego kolei nadwiślańskiej, inżenier Paydli, opuszcza służbę.

= Otrzymujemy wiadomość, iż w Krynicy zmarł w tych dniach znany w naszem mieście inżenier Adolf Szepczyński.

= Gość.

W tych dniach przejeżdżał przez Warszawę słynny prawnik amerykański sędzia John Cameron Si

monds z Chicago; zkąd udał się przez Moskwę do Petersburga.

Głównym celem podróży pana S. jest badanie stosunków społecznych we wszystkich krajach europejskich, jako też zasad sądownictwa, by wiadomości te spożytkować dla ciała prawodawczego Stanów Zjednoczonych.

Sędzia Simonds jest akcjonarjuszem jednego z największych dzienników amerykańskich *Chicago Tribune*.

Między prawnikami tamtejszymi uważany jest za powagę sądową.

= Z teatru.

* Dziś w teatrze Letnim sztuka D'Ennery'ego i Cornona „Głośna sprawa", która po raz pierwszy ukaże się w tym teatrze, gdzie niższe ceny miejsc mogą ją uprzystępnić dla szerszych kół publiczności.

* W teatrze Nowym dzisiaj i jutro operetka Millöckera „Dziecko szczęścia".

* Na dzisiejsze widowisko w teatrze Łazienkowskim złożą się balety „Brahma" i „Katarzyna, córka bandyty" (akt pierwszy).

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Hugonotów", z gościnnym udziałem panny Lantes i p. Prévosta.

* Teatr Letni daje jutro komedję Fredry (ojca) „Pan Jowialski".

* Jutro na scenie teatru Rozmaitości rozpoczną się próby z czteroaktowej komedji Józefa Bliźińskiego „Rozbitki", której wznowienie zapowiedziano na piątek w teatrze Letnim.

= Wizyta.

Wczoraj w zakładzie sierot chłopców przy ulicy Freta w gmachu po-dominikańskim, odbyła się wizyta jeneralna w obecności członków delegowanych ze strony Towarzystwa oraz innych zaproszonych osób, jak: hr. Wiktora Ronikiera, dziekana Jurkiewicza, księdza kanonika Jungowskiego i kanonika Wierzbickiego, p. Lucjana Symonowicza, opiekuna zakładu sierot chłopców Okryńskiego i administratora tegoż zakładu Juszczyka i opiekunki p. mecenasowej Zalewskiej.

Chłopców w zakładzie znajduje się 167; najmłodszy liczy lat 3, najstarszy 14.

Wychowańcy popisywali się deklamacjami oraz okazami różnych robót ręcznych; pilniejszych obdarowano stosownemi podarkami.

Dnia 1-go lipca wychowańcy przeniesieni zostaną na wakacje do kolonji Drewnica, własnością Towarzystwa będącej na sześć tygodni a lokal zajmowany przez sieroty, zostanie przez ten czas odświeżony.

= Obrazy do Łodzi.

Przed kilkoma tygodniami malarz tutejszy, pan M., wysłał do Łodzi kolekcję obrazów w liczbie około 30-tu.

Wtajemniczony w smak miejscowej publiczności artysta zawiózł na sprzedaż wyłącznie krajobrazy dekoracyjne w ozdobnych ramach i w krótkim czasie znalazł na nie nabywców.

Zachęcone powodzeniem kolegi grono młodszych, lecz utalentowanych malarzy zgromadza wystawę ruchomą, wraz z którą upoważniony pośrednik wyruszy do tegoż miasta.

Dodajmy, iż do niedawna łodzianie zaopatrywali swoje salony w płótna i oleodruki, sprowadzane z zagranicy.

= Ogólne zebranie.

Jak wiadomo, po raz trzeci zwołane ogólne zebranie uczestników kasy oszczędnościowo-zapomogowej kolei nadwiślańskiej odbędzie się d. 5-go lipca r. b., o godz. 1½ z południa.

Zmiana zaś zaszła pod tym tylko względem, że zebranie to odbędzie się nie, jak zwykle dotychczas bywało, w pałacu Kronenberga przy ulicy Mazowieckiej, lecz w domu gminy ewangelickiej przy ulicy Erywańskiej nr. 2-gi, w lokalu biura kontroli dochodów kolei nadwiślańskiej.

Program obrad tego zebrania podaliśmy już poprzednio.

= Uchwały komitetu.

W tych dniach komitet jarmarku wełnianego złożył sprawozdanie urzędowe o przebiegu tranzakcyj tegorocznych, które zamknął następującemi uchwałami w przedmiocie ulepszeń i zmian, dla wytwórców wełny pożądanych:

Najodpowiedniejszym terminem dla jarmarku są dwa dni, 16-ty i 17-ty czerwca, termin ten bowiem zapewnia jarmarkowi większy współudział kupców zagranicznych.

Ogólne zebranie sprzedających i kupujących wełnę dla wspólnych narad o cenach, urządzane w porze przedwieczornej w przeddzień otwarcia jarmarku, powinno się odbywać dnia 15-go czerwca.

Dla utrzymania ciągłości dotychczasowej, t. j. okresu 7-miu dni, należy plac otwierać dnia 11-go nie zaś 12-go czerwca rano.

Gdyby w jednym z dwóch dni (16-ym i 17-ym czerwca), przeznaczonych dla jarmarku przypadła niedziela lub święto, jarmark należy otworzyć dnia 15-go czerwsa rano, zaś ogólne zebranie sprzedających i kupujących wełnę dnia 14-go czerwca.

Dla powiadomienia o jarmarku kupców zagranicznych koniecznem jest, oprócz dotychczasowych ogłoszeń, podawać odpowiednie ogłoszenia w specjalnych pismach zagranicznych, wychodzących w Berlinie, Wrocławiu, Kolonji i Elbersfeldzie.

Uznano za konieczne ustanowić przy jarmarku 10-ciu maklerów przysięgłych, z zastrzeżeniem, iżby w przyszłości, w miarę rzeczywistej potrzeby, liczba ich mogła być zwiększona.

Dotąd tranzakcje na jarmarku warszawskim zawierane są przeważnie za pośrednictwem faktorów; takie tranzakcje mają charakter zupełnie prywatny, wynikają więc przy nich zbyt często nieporozumienia i zatargi.

Ustanowienie maklerów przysięgłych usunie wypływające z faktorstwa niedogodności.

Komitet jarmarczny, dla urzeczywistnienia powziętych uchwał postanowił wszystkie powyżej przytoczone wnioski przedstawić p. prezydentowi miasta, z prośbą o wyjednanie przychylnej decyzji władzy.

= Kanalizacja.

Posiedzenie komitetu kanalizacyjnego dla trzeciej serji robót, jakie odbyć się miało dzisiaj, z powodu święta odroczone zostało do przyszłego wtorku.

W dziale wodociągowym w tygodniu bieżącym prowadzone będzie układanie rur na ulicach, Kapitulnej, Stare-Miasto, Nowomiejskiej i Rycerskiej.

Na ulicy Nowomiejskiej od Podwala do ulicy Krzywe-Koło, roboty, któremi kieruje inż. Witold Preyss, bardzo są utrudnione z powodu natrafienia na stare mury i wielką obfitość kamieni.

Mury te, tak ściśle są spajane, że rozbijanie ich zabiera wielką ilość czasu.

Przedsiębiorca na dostawę furmanek dla robót kanalizacyjnych i wodociągowych p. Józef Stobiecki zrzekł się dostarczania, skutkiem czego rozdzieloną została ilość furmanek, przeznaczonych dla niego, pomiędzy dwóch pozostałych przedsiębiorców pp.: K. Adelta i F. Gulkiewicza.

Sekretarz komitetu budowy kanałów i wodociągów inż. Stanisław Wolf udał się za kilkomiesięcznym urlopem za granicę.

Obowiązki sekretarza pełnić będzie przez ten przeciąg czasu p. Stanisław Niewiarowski.

= Katakumby na Brudnie.

W gronie obywateli prazkich została poruszona myśl, wprawdzie jeszcze daleka do urzeczywistnienia, lecz przez swoją doniosłość zasługująca na zaznaczenie.

Cmentarz na Brudnie do obecnej chwili służy prawie wyłącznie na chowanie zwłok członków rodzin mniej zamożnych.

Składają się na to gruntowe warunki cmentarza, na którym z przyczyny lotnych piasków, braku roślinności i jałowości ziemi, wzorowe utrzymanie grobów jest jeszcze niemożliwem.

Otóż w celu zachęcenia szerszego ogółu z jednej a podniesienia bytu materjalnego Nowej Pragi z drugiej strony, projektodawcy radzą zebranie odpowiedniego funduszu na budowę obszernych katakumb, w których mogłyby być chowane zwłoki osób nawet najzamożniejszych.

Fundusz, złożony w formie pożyczki magistratowi miasta, byłby oprocentowany i amortyzowany częściowo z wpływów za najem lub sprzedaż miejsc w katakumbach.

Jak już zaznaczyliśmy, jest to zaledwie szkielet projektu, który wymaga szczegółowszego obrobienia.

W kwestji tej inicjatorzy zbiorą się na naradę w kancelarji wybranego prawnika, a wtedy będziemy w możności zdania sprawy z dalszych losów istotnie trafnego pomysłu.

= Trzy żony.

W początkach kwietnia r. b., do domu Andrzeja P., właściciela ogrodu i posesji na terytorjum Woli, został wprowadzony Karol S., kotlarz, który się niebawem oświadczył o rękę córki P.

Protestanckie wyznanie S. stanowiło na razie przeszkodę, którą sam S. usunął, przeszedłszy na łono kościoła katolickiego.

Ślub młodej pary odbył się w Częstochowie w ostatnich dniach maja, poczem nowożeńcy wyjechali do Sosnowca, gdzie S. otrzymał korzystną posadę.

Łatwo sobie wyobrazić zdumienie rodziców młodej małżonki, gdy ta powróciła w ubiegłą sobotę z rozpaczliwą wieścią.

Okazało się, że mniemany Karol S. wziął ślub pod przybranem nazwiskiem, a właściwie nazywa się Teodor Szpot.

Samozwaniec był już poprzednio dwa razy żonaty, a mianowicie: w 1887-ym r. poślubił w Bytomiu na Szlązku pruskim pierwszą żonę; drugą zaś w 1889 r. w Ekaterynosławiu.

Obie pozostają przy życiu.

Zdemaskowany łotr uciekł za granicę, lecz we Wrocławiu został już ujęty.

Szpot działał do współki z owym Karolem S., który mu dał osobiście swoje papiery.

Wspólnik oszukańczego czynu wyemigrował podobno do Brazylji.

= Kradzieże.

Z mieszkania dymisjonowanego majora, Jana Gawryłowa, przy ul. Nowolipie pod № 53-im skradziono różną bieliznę, ordery, srebro stołowe i inne rzeczy; poszkodowany oblicza stratę na 443 rs. — W restauracji przy ul. Leszno pod № 48-ym Izrael Warthalter, wziąwszy od Salomona Lejzora do obejrzenia dwa papierki po 100 rs., zbiegł.

= Nie mąż.

Przed kilku dniami w rubryce wypadków donosiliśmy o bójce za Żelazną Bramą Scholastyki Jakubowskiej i o jej nagłym zgonie.

Jak się okazuje z przeprowadzonego śledztwa, denatka nie miała zajścia z mężem, lecz z niejakim Świderskim, a popchnięcie nastąpiło przez osobę trzecią.

= Przy pracy.

Na ul. Ciepłej robotnik, Gustaw Gromczewski, przechyliwszy się nad wykopanym kanałem, wpadł w głębię.

Ponieważ uderzył głową o kamień, otrzymał ciężką ranę i stracił przytomność.

Odwieziono go do szpitala św. Ducha.

Na Saskiej Kępie przy ścinaniu starego, pochylonego drzewa, Grzegorz Komorek został tak przygnieciony, iż oprócz złamania lewej nogi, poniósł dotkliwy szwank boku.

= Kawalerska jazda.

Przez plac św. Aleksandra pędziła jednokonna dorożka z szybkością, której przepisy policyjne surowo zabraniają.

Przechodnie z trudnością uciekali, lecz jeden z nich, Marcin Jamiołkowski, nie zdążył uskoczyć na bok i dostał się pod koła dorożki.

Uległ on ciężkiemu uszkodzeniu obu nóg.

Sprawca wypadku umknął, lecz na szczęście № 720 został dostrzeżony, a więc dorożkarzowi kawalerska jazda na sucho nie ujdzie.

Poszwankowanego, po udzieleniu pomocy, odwieziono do mieszkania pod № 12-ym przy ul. Książęcej.

= Zwłoki.

W ustępie domu pod № 1-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście znaleziono zwłoki dziecka.

Zwłoki te odesłano do prosektorjum.

+ Jubileusz.

Piszą do nas z Kamieńca Podolskiego.

„W tych dniach obchodziliśmy tu jubileusz kapłaństwa ks. proboszcza Antoniego Dubiosa Kraczaka, który w czasie pobytu wśród nas zjednał sobie szacunek ogólny i przywiązanie parafjan.

Czcigodny jubilat czynnym jest bardzo na polu filantropji, jest bowiem opiekunem przytułku starców i kuchen tanich, kapelanem szkół miejskich ludowych, oraz członkiem zarządów rady miejskiej Towarzystwa dobroczynności i stowarzyszenia pomocy dla uczącej się młodzieży gimnazjalnej.

Po uroczystem nabożeństwie w przybranym zielenią kościele po-dominikańskim wręczono jubilatowi piękne album z kilkudziesięcioma widokami miasta Kamieńca, wykonanemi przez zakład fotograficzny p. Michała Grejna.

Oprócz tego jubilat otrzymał od księży kamienieckich piękny mszał z ich podpisami, zaś od pp. Starzyńskich, właścicieli dóbr paniowieckich wspaniały baldachim, sprowadzony z Warszawy, zaś od p. Antoniny Ochockiej z Huminiec wykonany przez nią sama ornat.

W dniu jubileuszu nadeszło do ks. Kraczaka mnóstwo telegramów i listów z życzeniami."

+ Kolej na lodzie.

Graždanin podaje wiadomość o projekcie kolei na lodzie, w celu połączenia przez czas miesięcy zimowych Ekaterynosławia z Kremieńczugiem.

Projektodawcą jest inżenier Majewski, który opracował już odpowiedni kosztorys kolei przez Dniepr.

Przedsiębiorca, jeden z kupców ekaterynosławskich, zamierza przystąpić do układania szyn w ciągu bieżącej zimy zaraz po ustaleniu się lodu na Dnieprze.

Graždanin przypomina, że podobna kolej na lodzie istniała przed kilku laty pomiędzy Oranienbaumem i Kronsztadem.

+ Szkodliwy przesąd.

Zgłosił się do naszej redakcji p. Morawski z Jakubowic, w powiecie janowskim, gub. lubelskiej, prosząc o zaznaczenie następującego faktu.

W pomienionych Jakubowicach już od miesiąca grasuje ospa, która przybrała rozmiary epidemji, albowiem po kilkanaście dzieci i osób dorosłych co tydzień umiera.

Pozostali przy życiu członkowie rodziny uważają, że tylko w ten sposób można się uchronić od zapadnięcia na ospę, jeżeli się słomę z siennikami, poduszki, a nawet bieliznę po zmarłych wrzuci do Wisły.

Niema więc dnia, aby powyżej wymienione przedmioty nie płynęły Wisłą z biegiem wody, która przecież zarazka, tkwiącego w słomie i pościeli, nie dezinfekcjonuje, czyli, że umożliwia udzielenie się

epidemji mieszkańcom innych wsi, nad brzegiem rzeki położonych.

W kilku też wioskach za Jakubowicami, w kierunku biegu Wisły, ospa się już ukazała.

Sądzimy, że miejscowe władze policyjne powinnyby na ten wysoce szkodliwy przesąd zwrócić baczną uwagę i podobnie barbarzyńskiego szerzenia epidemji nie dopuścić.

+ Zamach zbrodniczy.

Niedawno jakiś niewyśledzony dotąd zbrodniarz dopuścił się zamachu na życie obywatela ziemskiego, p. Józefa Karpowicza, dyrektora filji wileńskiego banku handlowego w Białymstoku.

W dniu owym o godzinie 10½ wieczorem p. K. siedział w mieszkaniu swojem, znajdującem się w gmachu filji banku.

Nagle od strony ogrodu padł przez okno strzał; kula przeleciała obok głowy p. K. i utkwiła w murze.

Mimo natychmiastowej pogoni na ślad zbrodniarza nie natrafinono.

Jak pisze *Wiek*, nie wiadomo dotąd, czy przyczyną zamachu była nadzieja dostania się do kasy banku, czy też zawiść, wywołana ponownem otwarciem filji banku.

Rabusie w Białymstoku zaczynają grasować coraz zuchwalej.

Jeden z nich wdarł się do mieszkania dra Pragi, porwał tam z szafy nóż amputacyjny i chwyciwszy za gardło córkę lekarza, chciał jej odciąć głowę.

Krzyk nieszczęśliwej obudził domowników, wskutek czego zbrodniarz nóż rzucił i umknął.

+ Zbrodnia.

W lesie pod wsią Minoga, w pow. olkuskim, zamordowany został włościanin ze wsi Łobzowa, zajmujący się wyrobem gontów.

Śledztwo wykryło, iż zbrodni dopuścił się zięć jego, zamieszkały w Łobzowie.

Aresztowany zeznał, iż uczynił to, ponieważ nie mógł odebrać posagu.

Pożar Kutna.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*)

Kutno, d. 26-go czerwca.

Pożar, o którym wam już donosiłem, wybuchł dnia 24-go b. m. o godz. 12-ej m. 50 w nocy.

Ogień wszczął się w domu p. Muszyńskiego przy ul. Podrzecznej i rozszerzył się tak prędko, że mimo nadludzkich wysiłków straży ochotniczej, w krótkim czasie zgorzało siedem domów frontowych i trzynaście oficyn drewnianych.

Skutkiem pożaru około 300 rodzin, prawie wyłącznie chrześcjańskich, pozostało bez dachu.

Biedacy utracili całe mienie, gdyż wobec gwałtownego rozszerzenia się pożaru, tylko życie uratować mogli.

Ogień byłby rozszerzał się dalej, gdyby nie przytomność naczelnika straży ziemskiej p. Chełmińskiego, który, pragnąc pożar zlokalizować, kazał rozebrać jeden z sąsiednich domów i w ten sposób przerwał pochód niszczącego pożaru.

Przy gaszeniu pożaru odznaczyli się szczególnie pp. dr. Troczewski, porucznik Łuniewski, Józef Hirschberg, oraz burmistrz miasta, p. Antoniewicz, który sam pracował przy sikawce, wreszcie naczelnik straży, p. Węgliński.

Zaraz nazajutrz w biurze magistratu odbyła się pod przewodnictwem naczelnika straży ziemskiej, p. Chełmińskiego, narada, w sprawie niesienia pomocy pogorzelcom.

Zebrano zaraz rs. 360 w gotówce, zaś zbieraniem dalszych ofiar zajmuje się kupiec p. Dobrzyński przy współudziale innych obywateli.

Ofiary płyną obficie.

Właściciel dóbr kutnowskich, baron Dangiel, złożył 150 rs. w gotówce, dał 10 korcy żyta a nadto mieszkanie dla kilkunastu rodzin, pułk czwarty strzelców ofiarował po 100 obiadów dziennie przez tydzień, zaś żołnierze szóstej roty złożyli porcję dzienną chleba, co wynosi 520 funtów.

Kupcy starozakonni pp. Kaufman, Kirszbaum i Frankensztejn rozdali zaraz 140 bochenków chleba i śledzie, za ich przykładem poszła i reszta współwyznawców.

P. Moszkiewicz, właściciel młyna, ogłosił, że pogorzelcom wydawać będzie chleb, mąkę i kaszę bezpłatnie.

Jedenastu członków straży poparzyło się przy ratunku tak strasznie, że leczą się obecnie w szpitalu, zaś dwunasty, kotlarz, p. Andrzejewski, w domu.

Wszyscy mieszkańcy Kutna składają podziękowanie p. Węglińskiemu, naczelnikowi straży i członkom tejże, administracji cukrowni „Konstancja", oraz browarowi kutnowskiemu za udzielenie pomocy przy gaszeniu pożaru.

Plebanja i kościół ocalały.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 30-go czerwca, w urzędzie powiatowym przasnyskim, odbywać się będzie licytacja na wybrukowanie w Przasnyszu ulicy Zawodzie, na przestrzeni 80 sążni bieżących i na przebudowanie w różnych miejscach ulic: Błonie, Świetomi-Malskiej, Starowarszawskiej, Mostowej i Makowskiej od rs. 1526 kop. 72; wadjum 153 rs.

— Do d. 30-go czerwca komitet fundacji Karoliny i Janusza Roztworowskich dla ubogich niewidomych, przyjmować będzie podania od ubiegających się o wsparcie w ilości 30 rs.; wszystkich wsparć będzie wypłaconych 80, o ile możności 40-tu mężczyznom i 40-tu kobietom.

— D. 30-go czerwca, w urzędzie powiatowym pułtuskim, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej pułtuskiej z rzezi bydła w szlachtuzie miejscowym od rs. 3,018 rocznie; wadjum 302 rs.

— D. 30-go czerwca, w rządzie gubernjalnym łomżyńskim, odbędzie się licytacja na zbudowanie w ogrodzie miejskim nowych ustępów od rs. 1,937 kop. 13; wadjum należy wnieść 194 rs.

— D. 30-go czerwca, w magistracie m. Łowicza, odbędzie się licytacja na dzierżawę dochodu kasy miejskiej łowickiej od rs. 1,815 kop. 71, wadjum rs. 182.

— D. 30-go czerwca upływa ostateczny termin wniesienia trzeciej i ostatniej raty na akcje drugiej serji w ilości 125 rs. na każdą akcję akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości. Od powyższej daty zarząd Towarzystwa wypłacać będzie zaliczenia na dywidendę za r. b. w ilości po 25 rs. na akcje pierwszej serji i po rs. 18 kop. 75 na akcje drugiej serji; płacącym ratę na akcje serji drugiej zaliczenie to będzie przyjęte na rachunek tejże raty.

— D. 30-go czerwca, o godz. 7-ej wieczorem, we własnym lokalu, odbędzie się sesja półroczna zgromadzenia tutejszych kuchmistrzów; na sesji tej dokonywane będą zapisy i wypisy, przyjmowanie zaległości, a w końcu oddanie kasy i rachunków za trzy lata ubiegłe nowo wybranemu urzędowi starszych.

— D. 30-go w zarządzie wojennym lekarskim okręgu warszawskiego (Nowy-Świat nr. 69), odbędzie się licytacja na dostawę dla warszawskiego magazynu aptecznego lekarstw, zapasów aptecznych, naczyń aptecznych i przedmiotów opatrunkowych. Przystępujący do licytacji winni złożyć w wadjum w wysokości 25% zadeklarowanej sumy.

Obrady cukrowników.

Wczorajszy, a drugi z rzędu, dzień posiedzeń cukrowników należał do niezwykle uciążliwych. Podzwrotnikowy upał panował w sali, a temperatura ta oddziałała i na usposobienie zebranych: obrady szły leniwo, referaty wydawały się niezwykle długie, a dyskusja, mało podniecana, przy wyjątkowych tylko kwestjach ożywiała się nieco.

Ze spraw ogólniejszych na pierwszem miejscu postawić należy wiadomość, nadesłaną z Kijowa przez sekretarza syndykatu cukrowniczego, p. Zdzisława Dąbrowskiego, o stanie plantacyj buraczanych.

Według powołanego źródła, cyfry uzupełniają wiadomość tę w sposób następujący: W r. z. w fabrykach znaczniejszych pod uprawą buraków znajdowało się w Cesarstwie dziesięcin 221,064, w Królestwie dziesięcin 36,764, ogółem 257,828; w r. b. przestrzeń ta zmniejszona została o blizko 6000 dzies., czyli obszar pól, zasadzonych burakami, wynosi 251,899 dziesięcin. W r. z. na czerwiec, po odtrąceniu ziarn zanikłych, przestrzeń ta redukowała się do 257,000 dzies., czyli 72%, w r. b. do 247,000, czyli 62%. Fabryki nienormowane posiadały w r. z. 24,692 dz. plant. buraków, w r. b. 27,321. Ogółem w kampanji zeszłorocznej znajdowało się plantacyj 282,520, w r. b. znajduje się 279,877 dziesięcin. Na czerwiec r. b. pozostawało 72%, w r. b. 61% pól dobrych.

Przechodząc do referatów odczytanych zaznaczamy, iż jednym z najpracowiciej obrobionych był referat p. Dzięgielewskiego: o sposobach bezpośredniego oznaczania cukru w burakach.

Referent zaznaczył dodatnie i ujemne strony polaryzacji alkoholowej i wodnej, tudzież uwydatnił zapatrywanie, jakie co do systematów tych panują. Ponieważ ujednostajnienie kontroli jest rzeczą ważną i przyjęcie jednej metody pożądanem, przeto referent zaleca przyjęcie metody alkoholicznej Clasena. Przeciwko wywodom tym przemawiają pp.: Rutkowski, Broniewski i Wortman, obstając za metodą wodną, a zdanie to popiera większość zebranych, pozostawiając polaryzację alkoholiczną tym z producentów, którzy sposobem próby uskuteczniać ją zechcą.

O granicach wysładzania mówi z kolei p. Rutkowski, a referat jego należy również do szczegółowo obrobionych. Zaznacza on trudności dociekań w tym kierunku, a zarazem zachęca do ściślejszych badań. W dyfuzji istnieje pewna granica, której przekraczać nie można, zbyteczne wysładzanie resztek buraków, dla otrzymania niewielkiej ilości cukru, nie należy do zadań produkcyjnych.

W przedmiocie oceny wirówek: Westona, Piątkowskiego i Szczeniowskiego, zabierają głos pp.: Grabowski i Reyzacher. Pierwszy wykazuje zalety Westona, jako to: łatwość montowania i oszczędność smaru, dodając, iż funkcjonuje ona z pożytkiem od roku w fabryce oryszewskiej. Pan Reyzacher znów, opierając się na protokułach specjalnej komisji, czyni pewne zarzuty wirówce Piątkowskiego. Przy bliższem jednak wyjaśnieniu kwestji okazuje się, iż sporządzony protokuł nie był dość dokładnym i że co do właściwej oceny tej wirówki wstrzymać się należy do bliższych doświadczeń.

W dalszych punktach załatwienia porządku dziennego przychodzą referaty: p. Wójcickiego „O sposobach suszenia cukru"; p. Łebkowskiego o próbach, dokonywanych w cukrowni „Ciechanów", zabielenia cukrzycy metodą Drosta i Szulca; wreszcie p. Pochwalski mówi o aparaciku własnego pomysłu do oznaczania kryształów w cukrzycy; zadaniem aparaciku jest kontrola dobroci gotowania cukrzycy pierwszego rzutu.

W materji tej wywiązuje się nawet dłuższa dyskusja, w której wielu z obecnych interpeluje wynalazcę o różne szczegóły wynalazku.

W ogóle referaty rzeczone, jakkolwiek bardzo interesujące dla specjalistów, nie nadają się do pobieżnej oceny w tem miejscu.

Dwie jeszcze sprawy uzupełniają tok wczorajszych obrad. Pp.: Markiewicz i Kuczyński mówią w kwestji ulepszeń wprowadzonych w ciągu ostatniej kampanji. Ostatni z nich zwraca uwagę słuchaczy na potrzebę wprowadzenia systemu metrycznego przy rachunkowości cukrowniczej.

Wreszcie inżenier p. Kipman występuje z ciekawem zestawieniem kosztów oświetlenia cukrowni. W dokładnych wyliczeniach zestawia on cyfry wydatków, jakie pociągają za sobą oświetlenie: olejem roślinnym, naftą, gazem i światłem elektrycznem i wykazuje korzyści, jakie z zastosowania tego ostatniego systemu fabryki otrzymają. Porównanie to wypada następująco: Przy oświetleniu olejem koszt jednej lampo-godziny wynosi 1·6 kopiejki, przy naftowem 0·51, gazowem 0·35, elektrycznością 0·3 kopiejki. Mówca udowadnia wreszcie, iż koszt, poniesiony na urządzenie oświetlenia elektrycznego, umarza się całkowicie w ciągu 5 do 6 lat.

Dla uzupełnienia całości sprawozdania nadmienić jeszcze uważamy za potrzebne, że ze skrzynki zapytań wydobyto trzy listy.

Pierwszy wyraża życzenie, ażeby aerometry posiadały jedną skalę; drugi żąda odpowiedzi: jakiemi nożami posługiwać się należy przy krajaniu buraków nadmarzniętych; trzeci nakoniec zapytuje: jak oznaczać alkoholiczność produktów mocno zabarwionych.

Wczorajsze posiedzenie trwało pięć godzin i skończyło się dopiero o 7-ej wieczorem. *Ch.*

ZE ŚWIATA.

× **Budowa nowego teatru** w Krakowie szybkim krokiem zbliża się ku ukończeniu. Nad salą widzów lśni w przepysznych złoceniach wykończony już zupełnie sufit. Loże i siedzenia galeryjne, wyprawione już gipsem i wyrzeźbione, oczekują w obecnej chwili złoceń. Proscenium opatrzono misternie wyrzeźbioną i szeroko złoconą ramą. Technicy wyrażają się z wszelkiem uznaniem o pięknem rozwiązaniu konstrukcyj i słupów w sali widzów, o urządzeniu konstrukcji żelaznej dachowej i muru ogniotrwałego, oddzielającego scenę od tylnej części gmachu i garderób.

× **Krwawy pojedynek** odbył się w zeszły piątek w Peszcie. Fabrykant Teodor Wolfner wyzwał i ciężko zranił w głowę dyrektora majątków Kisterera, Edwarda Nicka. Powodem do pojedynku były antysemickie wycieczki Nicka.

× **Niezwyczajny pacjent.** W szpitalu w Osicku niezwyczajny przebywa pacjent. Zwie się Petrisevicsem, a synem jest pułkownika armji austrjackiej. Wstąpił on do zakonu jezuitów i wraz z trzema biskupami i 500 braciszkami wysłany został do Chin jako misjonarz. Jednego z biskupów chińczycy pochowali żywcem, dwóch pozostałych zamordowali, braciszków zaś w nieludzki sposób pokaleczyli. Skutkiem ran odniesionych wszyscy prawie zmarli, pozostałych zaś przy życiu podarowano sułtanowi. Ten ostatni los spotkał i Petricsevicsa, który cały rok przebył w Dolma-Bagdże, jako dozorca haremu. Nareszcie udało mu się zbiedz do konsulatu austrjackiego w Pera, zkąd odesłano go na miejsce urodzenia. Wiadomości, nadeszłe z Rzymu, potwierdziły zeznania niezwykłego pacjenta.

× **Nowy par.** Jak wiadomo, przed kilku dniami książę Jerzy Walijski, jako książę Jorku, zajął po raz pierwszy miejsce w izbie parów Anglji. Wprowadzenie księcia z domu królewskiego do wysokiej izby, akt to uroczysty, ze średniowieczną odbywany pompą. Nowego para wprowadza dwóch członków izby; w omawianym wypadku byli nimi książęta Walji i Connaught, przyodziani w szkarłatne, gronostajami podbijane o długich trenach ornaty. Przed książętami postępowali: szambelan z czarną laską w ręku, dziedziczny marszałek izby i t. zw. „król broni" orderu „Podwiązki" w paradnych strojach. Zwolna dostojne grono przebywało salę posiedzeń, zdążając ku wańtuchowi, na którym, jako pierwszy z parów, zajął miejsce lord kanclerz. Trzej książęta, którzy weszli na salę z odkrytemi głowami, skłonili się głęboko przed lordem kanclerzem, który odpowiedział na ukłon uchyleniem trójkątnego nakrycia głowy, zwracając się jednak tylko do książąt wprowadzających, nowy bowiem par wtedy dopiero

staje się godnym uwagi i ukłonu lorda kanclerza, kiedy godność swoją *in optima forma* obejmie. Tu książę Jerzy wręczył zwitek pergaminu, zawierający patent na para, na znak zaś lorda kanclerza „lektor" izby odczytał go. Z kolei złożył książę przed klarkiem parlamentu przysięgę, poczem dopiero zapisano jego nazwisko w księdze parów. Teraz nowoprzybyli skierowali się ku tronowi, obok którego trzy wspaniałe ustawiono fotele dla książąt. Jedno z krzeseł po lewej stronie tronu zajął książę Jerzy i nakrył głowę. Był to znak objęcia godności, wobec czego lord kanclerz, odkrywając głowę, skłonił się księciu po trzykroć, ten zaś zbliżył się do wańtucha, gdzie książęta Walji i Connaught przedstawili go kanclerzowi. Teraz dopiero ten ostatni podał rękę nowemu parowi, do zupełnej przypuszczając go równości. Po załatwieniu ceremonji książęta opuścili izbę, która przeszła do porządku dziennego. Jako objaśnienie dodajemy słówko o wspominanym wyżej wańtuchu. Ongi uważaną była wełna za główne źródło bogactwa Anglji, wańtuch zatem wyobrażeniem był jej potęgi i zamożności; kiedy jednak wprowadzono go do izby parów, gdzie stanowi honorowe miejsce lorda kanclerza, niewiadomo dokładnie. Z szkarłatnego sukna wyrobiony wańtuch ten, jakkolwiek dla jednej tylko przeznaczony osoby, służyćby mógł za siedzenie tuzinowi. To też szczupła postać obecnego lorda kanclerza na olbrzymim worku komiczne sprawia wrażenie i gdyby nie myśl, iż prawo zajmowania go połączone jest z dochodem rocznym w ilości 14,000 funtów sterlingów, niejedenby się może wełnianego tronu wyrzekł.

Zwierzęta barometrami.

Ze Falb poważnych posiada konkurentów w świecie zwierzęcym, wiemy o tem dobrze, boć już i starożytni posługiwali się z łona jego płynącemi wskazówkami, niby dziś barometrem.

Kapłani Rzymu i Grecji ze spostrzeżeń, przeprowadzanych nad niektóremi gatunkami ssących i ptaków, przepowiadali lata urodzajne lub klęsk głodowych. Jaką drogą zwierzęta dochodzą do zdolności przewidywania zmian atmosferycznych, tajemnicą jest do tej pory, być może, iż nagromadzona w atmosferze elektryczność oddziaływa na nie w sposób nam niedostępny. Faktem jest jednak, iż pierwsze miejsce wśród zwierząt-barometrów należy się człowiekowi.

Wiadomo, jakim reumatyzmy tego ostatniego czułym bywają na zmianę powietrza probierzem. Deszcz latem, odwilż zimą podwajają dolegliwości cierpiących na długo. Czułymi barometrami są również kalecy.

Zwierzęta przepowiadają zmianę pogody na najrozmaitsze sposoby. Podczas gdy jedne tracą żywość wobec zbliżającego się deszczu, inne przeciwnie, stają się w tym wypadku ruchliwszemi. Psy np. zdradzają oznaki zaspania, znużenia, szukają ciepłego kąta, gdy przeciwnie nierogacizna niepokoi się, przebiega z miejsca na miejsce, pomrukując nieustannie. Kot zachowuje się podobnie do psa, a już napewno liczyć można na deszcz, ilekroć koty lub psy zjadają trawę, kaczki kwakają lub krzyczą pawie.

Najdokładniejszym jednak barometrem wśród zwierząt jest ślimak. Mięczak ten dnie całe z upodobaniem przebywa w ciemnych, wilgotnych miejscach, nocą zaś żeruje, pojąc się przytem rosą. Gdy wszakże na deszcz się zanosi, ślimak czemprędzej opuszcza cieniste kryjówki i rozpoczyna pełzać po murach i drzewach, jak gdyby się co rychlej z deszczem spotkać pragnął.

Pająki, które, jak większość zwierząt drapieżnych, żyją samotnie lub co najwyżej parami, gromadzą się w razie zbliżającej się burzy tłumnie w miejscach otwartych, mimo, iż to je na niebezpieczeństwo nielada naraża.

Nieomylnym również przepowiadaczem pogody jest żaba. Skrzeczy ona głośniej i częściej za zbliżaniem się deszczu. Utrzymują nadto, iż w wypadkach tych ciemnieje na niej skóra. Czułe są na deszcz i krety, w czasie bowiem tego ostatniego kryjące się przy ziemi owady łatwym stają się ich łupem. Dla tych samych przyczyn w porze dżdżystej jaskółki latają nizko.

Dr. Livingston opowiada, że plemię Betszaunów, lud, zamieszkujący południe i południo-wschód środkowej Afryki i blizko spokrewniony z Kaframi, wierzy najzupełniej w zdolność, że się tak wyrazimy, barometryczną żab i ropuch. Deszczom, padającym w okolicach tych, towarzyszą zawsze silne prądy elektryczne, owóż gatunek ropuchy tamtejszej, sześć cali długiej, nieomylnie zachowaniem się swojem zapowiada zbliżanie się burzy i ostrzega tym sposobem mieszkańców przed niebezpieczeństwem.

Z pomiędzy innych zwierząt wymieniamy: łabędzie, które ilekroć pod wiatr płyną, na pewno deszczu spodziewać się należy. Kawki przed burzą zmieniają lot swój, gołębie wcześniej, niż zwykle, wracają do gołębników. Niepokój, ogarniający tak dzikie, jak i domowe zwierzęta, ostrzega indjanina przed *monsunem* i *passatami*.

Wiadomo, iż wielbłąd, ów „okręt pustyni", zawsze na czas zwraca uwagę przewodnika swego na zbliżającą się zamieć piaskową. Zwierzę w wypadkach takich niepokoi się, zwalnia biegu i co chwila z siłą wciąga w siebie powietrze i węszy.

Plinjusz młodszy w swojej „*Historia Naturalis*" wspomina o trzęsieniach ziemi, zapowiadanych przez dzikie ptactwo. Na długo przed zjawiskiem opuszczało ono zagrożone katastrofą okolice, powracało zaś po przejściu niebezpieczeństwa.

To samo spostrzeżenie zrobili później uczeni, a mianowicie w czasie wybuchu Cosequiny w środkowej Ameryce w r. 1835-ym, połączonego z trzęsieniem ziemi.

Kolonistów Ameryki niepokój koni i bydła ostrzegał przed pożarem lasów i preryj.

Nie brak nam tedy barometrów, kręcą się dokoła nas tu i tam, jeno nie wszyscy umiemy ze wskazówek ich korzystać—coraz więcej naturę zastępując—sztuką.

(=)

BAŃKI MYDLANE.

Po dwudziestu latach „dopiekania" mężowi pani Iksowa zakończyła żywot.

Iks, jak na przykładnego męża przystało, stawia pomnik swojej magnifice.

— A! Bardzo piękny pomnik—chwali ktoś.

— O!—wzdycha Iks—postawiłbym daleko piękniejszy, gdyby była umarła o kilkanaście lat wcześniej...

*

Z przysłów ludowych.

„Deszcz jest głuchy. Pan Bóg mu mówi: idź, gdzie proszą, a on idzie, gdzie koszą..."

*

Z serji anegdot.

J. I. Kraszewski dowiedział się pewnego razu, iż na licytacji publicznej ma być sprzedana książka nader rzadka, której znakomity pisarz pragnął oddawna.

— Mój drogi—rzecze Kraszewski do jednego z przyjaciół—idź, proszę, na licytację i kup dla mnie książkę. Ja sam nie mam czasu.

Nazajutrz Kraszewski zapomina o zleceniu i, spotkawszy znowu kogoś ze znajomych, prośbę słowo w słowo powtarza.

Przyjaciele naszego pisarza śpieszą na licytację i zaczynają licytować tak zawzięcie, iż książka dochodzi do ceny ogromnej.

— Mój panie—zapytuje wreszcie jeden z licytujących—jaką wartość przywiązujesz pan do tej książki?

— Ależ ja ją kupuję nie dla mnie, ale dla Kraszewskiego.

— Dla Kraszewskiego!—woła drugi, który dopiero co podbił w cenie swojego współzawodnika.

Tableaux.

Na kolonje letnie.

Piwoni Zygmunt rs. 1.—Chłopczyk kop. 50.—Edward Geisler rs. 10.—Jasio znalezione kop. 30.—J. U. rs. 3.

Na założenie kolonji letnich dla dzieci szpitala Dzieciątka Jezus.

Edward Geisler rs. 5.

W d. 15 b. m. został zawarty w Siedlcach związek małżeński między p. Zdzisławem Rylskim, synem ś. p. Ludwika Scibor Rylskiego i ś. p. Barbary z Niemirowskich, a panną Heleną Łagunianką, córką ś. p. Władysława Łaguna i Estelli z Maliszewskich. 2496

NEKROLOGJA.

† Ś. p. **LEON LECHNER,**

b. pedagog, ostatnio urzędnik warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 27 czerwca r. b., przeżywszy lat 60. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we czwartek, dnia 30 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2502—

†

Ś. P.

Joanna z Liedtków

Roesler,

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 27 b. m., przeżywszy lat 72. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-ym czerwca, t. j. we czwartek, o godzinie **6-ej** wieczorem z domu przy ulicy Granicznej № 5, na cmentarz ewangelicko-reformowany. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —991

† **Za duszę**

ś. p. **Kazimiery Ziemięckiej,**

odprawioną będzie msza święta dnia 30-go czerwca, w kościele po-karmelickim obok skweru, o godz. **9-ej** zrana. —2489

† Dnia 30-go czerwca odprawioną będzie wotywa za duszę

ś. p. Emilji z Broniewskich

Ziemięckiej,

w kościele św. Ducha, o godzinie **9-ej** zrana. —2493

† W piątek, to jest dnia 1-go lipca, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Teodory z Komierowskich

KRZYMUSKIEJ,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** rano, na które zaprasza się.

† We czwartek, dnia 30 czerwca odprawione będzie nabożeństwo za dusze ś. p. **Jana i Józefy z Kisielnickich Woyczyńskich**, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim). —2489—

† W dniu 30-ym b. m., to jest we czwartek, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Emilji ze Staszewskich

Danielskiej,

na które córki zapraszają życzliwych. —2487—

† We czwartek, t. j. dnia 30 czerwca, jako w dzień imienin

ś. p. Emilji Turkowskiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **10-ej** zrana, na które mąż z córką i wnukami zaprasza krewnych i znajomych.

† We czwartek, dnia 30-go czerwca, jako w dniu imienin

ś. p. Emilji Załęskiej,

stolnikówny łuckiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, o godzinie **11-ej** przed poł., na które pozostały wnuk ma zaszczyt prosić tych wszystkich, którzy zachowali o niej życzliwą pamięć. —2469

† W piątek, dnia 1-go lipca r. b., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Piotra Romanowicza,

o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, na które matka, brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 29-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się nabożeństwo za duszę

ś. p. Bolesława Rupniewskiego,

inżyniera komunikacji, na które pozostała wdowa zaprasza przyjaciół i znajomych. —2495—

† W dniu 30-ym b. m., odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Ludwiki Koźmińskiej,

i przeniesienie zwłok do grobu własnego, o godzinie **9-ej** zrana, o czem pozostały mąż zawiadamia. 3—2470

† W dniu 30-ym czerwca r. b., to jest we czwartek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **Aleksandra i Honoraty Froniak**, a to z legatu przez niegdy Aleksandra Froniak uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —866—

NADESŁANE.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 28-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Ogłoszone zostały następne rozporządzenia rządowe: 1) Jenerał-gubernator turkiestański zostaje upoważniony do wysyłania z kraju zagranicę mieszkańców ościennych chanatów i poddanych zagranicznych, jeżeli wskutek szkodliwego charakteru ich działalności pobyt ich w kraju okaże się niepożądanym; 2) o zmianie czasowych przepisów o sądzie gminnym (wołostnym) w miejscowościach, gdzie wprowadzone jest postanowienie o ziemskich naczelnikach rewirowych; 3) o pociągnięciu urzędników nadzoru akcyzowego do udziału w przestrzeganiu prawidłowego prowadzenia handlu i procederów.

Petersburg 28-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*)— Ogłoszone zostały niektóre zmiany w przepisach o handlu trunkami.

Petersburg 28-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Wicegubernator niżegorodzki, Niekludow, został mianowany gubernatorem orłowskim.

Moskwa 28-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*)— Zjazd reprezentantów przemysłu gorzelniczego przyjął jednomyślnie wniosek w sprawie zakładania giełd okowicianych, któreby istniały przy giełdach zbożowych, jeżeli te ostatnie będą utworzone. Założenie rządowego składu spirytusu nasunęło myśl starania się o pozwolenie na zakładanie podobnych składów prywatnych, pod kontrolą zarządu akcyzy. Przyjęto dalej, bez względu na głosy przeciwne, projekt otworzenia kredytu na spirytus w wysokości 3/4 kop. od stopnia alkoholu bezwodnego, czyli 30 kop. za wiadro, oraz postanowiono urządzać coroczne zjazdy okręgowe przedstawicieli przemysłu gorzelniczego, celem przygotowania materjałów do zjazdów ogólnych.

CHOLERA.

Petersburg 28-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Departament lekarski polecił zobowiązać wolne normalne i wiejskie apteki w gubernjach, unanych za znajdujące się w niepomyślnem położeniu pod względem cholery, do posiadania dostatecznego zapasu środków dezynfekcyjnych i wydawania ich bez opłaty za przygotowanie.

Petersburg 28-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Według otrzymanych wiadomości od 6-go do 10-go czerwca w Dżitaka w okręgu turkestańskim zmarło na cholerę w zakładach leczniczych 5, a po za ich obrębem 130 krajowców. W Kaakhe w okręgu zakaspijskim epidemja się wzmaga. W Szuszy w d. 13 czerwca na przybyłych z Baku podróżnych skonstantowano trzy wypadki lekkiej cholery. W Baku w dniu 14-ym czerwca weszło do szpitala nowych 35 chorych. Z ogólnej liczby chorych wyzdrowiało 2, zmarło 18, pozostało 84.

Petersburg 28-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— *Now. wr.* słyszało, że w dniu wczorajszym udał się do Niżnego-Nowogrodu naukowy sekretarz, członek departamentu medycznego, prof. Aurep, delegowany tam dla zbadania i zadecydowania na miejscu środków dla zapobieżenia możliwości zawleczenia epidemji cholery na jarmark w Niżnym Nowogrodzie.

GADULSTWO BISMARKA.

Berlin 28-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* zamieściła w dzisiejszym nrze nowy artykuł, skierowany przeciw Bismarkowi. Jest on gwałtowniejszy od poprzedniego. Dziennik wyraża wprost obawę, że gadulstwo Bismarka może wywołać osłabienie wzajemnych stosunków państw związkowych niemieckich. *Nordd. Allg. Ztg.* wzywa rząd do obrony najwyższego dobra narodu niemieckiego przeciw zamachom ze strony Bismarka.

Berlin 28-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Ludność tutejsza jest strasznie oburzona na gadulstwo Bismarka, zdradzające nienawiść jego do obecnych rządów kraju, który ekskanclerz nazywał ojczyzną swoją. Nawet dawni wielbiciele Bismarka odwracają się obecnie od niego i coraz częściej dają się słyszeć głosy, wyrażające przekonanie, że rząd powinien wytoczyć Bismarkowi proces o zdradę stanu, tak, jak to on sam uczynił niegdyś z Arnimem.

MANIFEST SALISBUREGO.

Londyn 28-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*)— Markiz Salisbury w piśmie do wyborców oświadcza, że od wyborców zależy rozstrzygnięcie kwestji, czy przyszły parlament angielski ma poświęcić się pracy nad prawodawstwem krajowem, skierowanem ku polepszeniu bytu warstw robotniczych, czy też pracy nad projektem samorządu Irlandji. Salisbury oświadcza jednakże z naciskiem, że zaprowadzenie samorządu w Irlandji może wywołać wojnę domową w tym kraju.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Meksyk 28-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Miasto Guadalajava padło ofiarą strasznego trzęsienia ziemi. Około stu domów runęło, grzebiąc pod gruzami tysiące mieszkańców, którzy nie zdążyli schronić się na place otwarte. Liczba ofiar dotąd niewiadoma, lecz jest olbrzymia. Straty kolosalne. Z wulkanu Colina płyną strugi lawy, niszcząc wszystko po drodze.

Wiedeń 28-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dzisiaj nastąpiło otwarcie oddziału Chopina na wystawie muzyczno-teatralnej. Przybyła cała niemal kolonja i prawie wszyscy członkowie koła galicyjskiego w radzie państwa, tudzież pięćdziesięciu sprawozdawców dzienników. Wszyscy uczestnicy obeszli cały oddział dwa razy, ponieważ żądano wielu bliższych informacyj do cennych przedmiotów, na wystawie umieszczonych. W hali muzycznej udzielano następnie dalszych informacyj przy stołach. Prezydjum koła dziękowało komitetowi za podjęcie trudów około zgromadzenia tak znacznej liczby doborowych okazów.

Zakopane 28-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Klub turystów czeskich zapowiedział na sierpień przybycie licznych gości, celem zwiedzenia Tatr. Uczestnicy wycieczki pojadą przez Kraków. Po zwiedzeniu miasta udadzą się do kopalń soli w Wieliczce, poczem wszyscy wyjadą do Zakopanego, zkąd czynić będą wycieczki w okolice. Informacyj co do wycieczki w Tatry, udzielać będzie czechom artysta malarz, Walery Eljasz.

Berlin 28-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Wskutek zarządzonych przez antisemitów składek, zebrano dotąd 18,000 marek na kaucję dla uwięzionego Ahlwardta. Składki płyną nieustannie, wskutek czego nie ulega wątpliwości, że uda się zebrać sumę tak znaczną, iż Ahlwardt będzie mógł być wypuszczony na wolność.

Londyn 28-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Z Allachabadu telegrafują, że wedle doniesień dziennika *Pioneer*, wojska Abdurrachmana straciły w ostatnich potyczkach około 1,500 ludzi w zabitych i rannych.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 28-go czerwca. (*Telegram Ajencji półn.*) — Notowania giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 100.60 płac., 100.20 płac., 100.40 płac. Przekazy na Berlin (kurs za 3 m.) 49 25 płac., 49.20 płac., —.— nie not. Przekazy na Paryż (kurs za 3 m.), 39.85 płacono, 39.70 płacono, —.— nie not. Półimperjały nowe po rs. 8.03 w poszukiw., 8.07 w zaofiarowaniu. Kupony celne po rs. $1.60\frac{1}{2}$ w poszukiwaniu, $1.61\frac{1}{2}$ w zaofiarowaniu. Srebro w poszukiwaniu —.— nie notowano, 1.10 w zaofiarowaniu. Dyskonto prywatne 4% — $5\frac{1}{2}$%. Bilety Banku Państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji 103 50 w poszukiwaniu. Bilety II-giej emisji $103.12\frac{1}{2}$ w poszukiw. Bilety VI-ej emisji 102.75 w poszukiw., 6% renta złota z roku 1883-go rs. 163.50 kop. płacono, — 5% renta złota z roku 1883-go —.— nie not., 4% pożyczka złota z roku 1889-go —.— nie not., 4% pożyczka złota z roku 1890-go —.— nie notow., 5% pożyczka wschodnia II-ej emisji $102.62\frac{1}{2}$ płacono, III-ej emisji 105.— płacono. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go 241.— płacono. Premjówki II-ej emisji z roku 1866-go 220.75 płacono. Listy premjowe szlacheckie świadectwa tymczasowe 193.— płacono, listy premjowe szlacheckie sztuki pełnoopłacone rs. 194.50 płacono. 5% renta rs. 104 kop. — w posz. 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-szej emisji 95.— płacono, drugiej emisji —.— nie notowano, trzeciej emisji —.— nie notowano, IV-ej emisji —.— nie notowano. $4\frac{1}{2}$% pożyczka wewnętrzna rs. $99.87\frac{1}{2}$ w posz., $4\frac{1}{2}$% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. 153 50 płacono, 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego $100.87\frac{1}{2}$ w posz.; 6% listy zastawne wileńskie $102.12\frac{1}{2}$ płacono. Uspobienie giełdy spokojne.

Petersburg 28-go czerwca. (*Telegram Ajencji półn.*) — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica bardzo spok. Saksonka za czetwert wagi pud. 13 rs.— kop. — płacono. Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. 12 kop. 75 płacono. Żyto spok. rs. 11 kop. 40 płacono, do rubli 11 kop. 15 z workami płacono. Owies żywszy; w towarze gotowym na potrzeby miejskie rs. 4.85 do 5.40 płacono. Mąka cicho żytnią z okolic Moskwy rs. 12.— do rs. 12.25 płacono. Łój za berkowiec dziesięciopudowy rs. 54.— płacono. Cukier rafinowany Koeniga I-go gatunku rs. 6.— płacono; II-go gatunku rs. 5.90 płacono. Mączka cukrowa kryształiczna rs. 5.10 płacono. Mączka cukrowa mielona rs. 5.20 płacono Usposobienie wogóle spokojne.

Berlin 28-go czerwca. (*Telgram prywatny Kurjera Warsz.*)— Nastrój giełdy był w dalszym ciągu słaby i niechętny, a obroty ospałe. Objawiający się w dalszym ciągu nadmiar rubli w gotówce ciąży na tendencji giełdy. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 203, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 203.75, a nakoniec lipca r. b. 201.75. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 15 fen., a w końcomiesięcznych podniosły się natomiast o 50 fen. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 25 fen., a krótki Petersburg o 20 fen., a długoterminowy o 30 fen. Przekazy na Wiedeń w obu terminach niżej o 10 fen. (krótkie 170.50, długoterminowe 169.50). Listy zastawne ziemskie spadły o 30, podczas gdy pożyczki wschodnie II-ej emisji poprawiły się o 20 kop. (64.90), a III-ej emisji pozostały bez zmiany. Listy likwidacyjne brano po 62.70. Mniej płacono za $4\frac{1}{2}$% listy zastawne russkie, 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go i 6% russkie renty złote z r. 1883-go. Kupony celne utrzymały kurs wczorajszy. Akcje kredytowe austrjackie o drobnostkę gorzej. Dyskonto prywatne pozostało bez zmiany. Żyto miało dziś tendencję bardzo słabą i oddawane było taniej o 2 m. 25 fen. w towarze gotowym i o 3 m. 25 fen. w dostawowym.

Berlin 28-go czerwca. (*Telegr. pryw. Kurjera Warsz.*) —

Bil. bank. rus. w tr. nast.	203 25	Akcje d. ż. w.wied.	—.—
Weksle na Warszawę	203.—	Akcje kredytowe	168.20
Wek. na Petersb. krót.	203.—	Wek. na Londyn kr.	20.37
Wek. na Petersb. dług.	202.40	„ „ dł.	20.32^5
Bil ban. russk. na dost.	203.75	Żyto w tow.gotow.	193.25^5
Wschodnia poż. II em.	66.60	Żyto na wiosnę	175.50
Listy zast. serji I-ej	64.10		

Kursy z dnia 27-go czerwca: 203 40, 203.25 203.20, 202.7 203.25, 66.60, 64 40, 210.25, 168.25, 195.50, 178.75.

U cyklistów.

Zapowiedziane na wczoraj wieczór ogólne zebranie Towarzystwa cyklistów, ważne bez względu na ilość zebranych członków, zagaił o godz. 10-ej wiceprezes Towarzystwa, p. A. Fertner.

Zaproszono na prezesa komitetu p. Edwarda Chrapowickiego 44 głosami, na wiceprezesa p. Antoniego Fertnera 53 głosami, na kapitana Lepperta 48 głosami, na wicekapitanów pp.: J. Skwierczyńskiego (42), Adama Zakrzewskiego (39). na kasjera p. Brunona Kaetzlera (50), na buchaltera p. Aug. Malczewskiego (51), na gospodarza lokalu p. Ant. Żelisławskiego (41), na wicegospodarza p. A. Bergmana (23) na sekretarza p. Adama Kellera (36), na konsula p. Ludomira Kasińskiego (17), na lekarza klubu dra Witolda Horodyńskiego (20).

Do komisji rewizyjnej zaproszono pp. Wilhelma Puppego (41), Jul. Liera (34) i L. Reineckego (37).

Na posiedzeniu obecnych było 56 członków.

Obrady trwały do godz. 3-ej rano.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. z ul. Przechodniej.*—Kwartalnie rs. 1 kop. 20.

— *Jednemu z prenumeratorów.* — Żądanie, wyrażone przez pana, aby dzieci, uczęszczające do ochron miejscowych, znajdowały w nich przytułek i w ciągu miesiąca lipca, jakkolwiek w zasadzie pożądane, w wykonaniu jednakże nastręcza trudności bardzo poważne. Bo jeżeli biednym dzieciom ze strony dobroczynności publicznej niewątpliwie całoroczna należy się opieka, to niewypada też nieuwzględniać i ciężkiej codziennej pracy bardzo szczupło stosunkowo wynagradzanych dozorczyń tychże ochron w ciągu jedenastu miesięcy. Odpoczynek przez najgorętszy miesiąc lipiec dać niezbędnie należy tym gorliwym pracownicom dla poratowania często zdrowia, a zawsze dla odzyskania sił, stanowczo nadwątlonych zawodem, wielce uciążliwym. Zastąpienie ich przez ten miesiąc odpowiedniemi zapasowemi osobistościami, pomijając już wielkie trudności praktyczne, staje się obecnie niepodobnem wobec nader szczupłych środków Towarzystwa dobroczynności, które, jak to bliżej obeznanym ze sprawami jego osobom wiadomo, ciężko nieraz wraz z dobroczynnymi opiekunami i opiekunkami kłopotać się musi, aby związać koniec z końcem pod względem finansowym w niejednym z tych dobroczynnych i tyle użytecznych zakładów. Wątpić nie można, że w przyszłości, skoro Towarzystwo dobroczynności, wszedłszy raz w posiadanie hojnych zapisów, w ostatnich czasach na rzecz jego poczynionych, zamożniejszem się stanie, to i kwestja, obecnie podniesiona, odpowiednio uwzględniona będzie.

— *Galicjaninowi.*— Skład wyrobów metalowych Towarzystwa „Wulkan", Wierzbowa, 3. Prezesem Towarzystwa jest p. Stanisław Filipkowski. Ógólne zebranie akcjonarjuszów odbywa się tylko raz na rok; w razach nadzwyczajnych wówczas tylko, kiedy okazuje się tego konieczna potrzeba.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 27-ym czerwca.— W dniu dzisiejszym dostarczono 36 wagonów, w tem 11 żyta, 19 owsa, 1 jęczmienia i 5 kaszy jaglanej. Żyto bardzo mocno, wyborowe 122—125 kop., średnie 117—121 kop., ordynaryjne 110—115 kop. Owies bez zmiany, wyborowy 93—96 kop., średni 86—92 kop., ordynaryjny 76—84 kop. Gryka 108—115 kop. Jęczmień mocno, na kaszę 88—95 kop., na paszę 68—82 kop. Kasza jaglana mocno 127—142 kop. Kukurydza spokojnie 71—73 kop.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 25 czerwca 1892-go r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje:	
Żyta	9	wag.		26	wagonów
Owsa	3	„		89	„
Mąki żytniej	1	„	6	9	„
Mąki pszennej	2	„	2	24	„
Kaszy jaglanej	20	„	2	123	„
Kaszy gryczanej	—	„	6	4	„
Ryżu	—	„		2	„
Pszenicy	2	„		95	„
Jęczmienia	6	„		30	„
Grochu	2	„		8	„
Gryki	1	„		3	„
Cebuli	—	„		—	„
Fasoli	—	„		20	„
Łoju	—	„		5	„
Makuchów	—	„		—	„
Mąki kartoflanej	—	„		12	„
Cukru	—	„		—	„
Rodzynków	—	„		—	„
Kukurydzy	8	„		81	„
Mąki kukur.	—	„		4	„
Razem	54	wag.	16	535	wagonów.

Sosnowice 21-go czerwca.—Siemię lniane wyborowe $160\frac{1}{2}$ kop., średnie 147 do $154\frac{1}{2}$ kop., zwyczajne $131\frac{1}{2}$ do 139 kop.; siemię konopne słabo, od $131\frac{1}{2}$ do 135 kop. Kukurydza 74—$75\frac{1}{2}$ kop. Groch Wiktorja 128 do 147 kop., warzelny 108 do 112 kop., na paszę robaczywy 93—$97\frac{1}{2}$ kop.; makuchy lniane miały zbyt trudny, 101 do $104\frac{1}{2}$ kop.; makuchy rzepakowe miały zbyt trudny 77 do 83 kop.; makuchy konopne 58 do 62 kop. Na potrzeby miejscowe płacono ceny następujące: pszenica bez popytu 115 do 125 kop. Żyto miało obrót żywszy 100—114 kop. Owies w gatunkach poślednich nie miał nabywców, 75—84 kop. Kukurydza 72 do 73 kop. Proso w gatunkach wyborowych było poszukiwane, 128—135 kop. za pud. Ceny te rozumieją się franco Sosnowice stacja kolei warszawsko-wiedeńskiej; na stacji kolei dąbrowieckiej ny o 2 kop. na pudzie niżej.

Gdańsk 24-go czerwca. — Pszenica miała usposobienie stałe. Płacono za russką ocloną pstrą 122,3 f. 200 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na czerwiec-lipiec 167 / mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 147 mar. w zaofiarowaniu, 146 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 147 mar. w zaofiarowaniu, 146 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 168 mar. Żyto było więcej poszukiwane. Płacono za polskie oclone 118 f. 181 mar., za 120 f. i tonnę. Terminy: na czerwiec-lipiec krajowe 181 m. poszukiwaniu, na lipiec-sierpień krajowe 175 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 172 mar. w zaofiarowaniu, 171 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna krajowego 183 m., dolno-polskiego 152 mar., tranzytowego 151 mar. Jęczmień bez obrotów. Owies krajowy 148 mar. za tonnę płacono. Wyka krajowa 110 m. za tonnę targowano. Kukurydza russka tranzyto 100 mar. za tonnę płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 59 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 39 mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku i w Magdeburgu tendencja słaba. Kurs w Gdańsku 205 mar. za 100 rs.

Libawa dnia 20-go czerwca.—Żyto (z gwarancją 120 f. hol.) bez zmiany, suche litewskie 108 do 112 kop. w poszukiwaniu, kurl. 110—112 kop. w poszukiwaniu, russkie 113 kop. do 114 kop. w poszukiwaniu. Pszenicy nie notowano. Owies biały bez zmiany, kurl. i litewski wyborowy 85 do 86 kop. w poszukiwaniu, dobry russki 74—75 kop. w poszukiwaniu, czarny słabo, wyborowy od 73 do 74 kop. w poszukiwaniu. Jęczmień cicho, dobry kurlandzki 80 kop. w poszukiwaniu, na paszę suchy 73 do 75 kop. w poszukiwaniu. Hreczka bez ruchu. Groch suchy mocniej, na paszę od 82 do 83 kop. w poszukiwaniu, mało-russki 90 do 92 kop. w poszukiwaniu. Bób 86—87 kop. w poszukiwaniu. Wyka i fasola bez obrotów. Siemię lniane słabiej, litewskie 7-miarowe 140 kop. w poszukiwaniu, russkie 7-miarowe 140 kop. w poszukiwaniu, stepowe 7-miarowe 144 do 146 kop. w poszuk., 6-miarowe 125—126 kop. w poszukiwaniu. Makuchy lniane mocno, russkie wyborowe 96 do 102 kop. w poszukiwaniu, saratowskie 83 kop. w żądaniu, 81 do 82 kop. w poszukiwaniu. Makuchy konopne 64 kop. płacono, 63 kop. w poszukiwaniu. Otręby pszenne grube litewskie 45—50 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w d. 16-ym i 18-ym czerwca wynosił: 8 wagony żyta, 65 wag. owsa i 165 wagony różnych innych towarów.

Okowita. *Hamburg* 18-go czerwca. (Sprawozdanie tygodniowe).—Pogoda i w tym tygodniu była bardzo pomyślna dla rozwoju roślinności na polach; ziemia otrzymała dostateczną ilość wilgoci, skutkiem czego jeżeli nie zajdą nieoczekiwane okoliczności, widoki przyszłych urodzajów codziennie poprawiać się będą. Spirytus na rynku hamburskim cierpiał z powodu słabego zbytu na eksport, a ceny w ciągu tygodnia chwilowo tylko zdołały się poprawić o 1/4 m. Nadeszło tylko nowych dowozów około 100 beczek, które zostały chętnie zabrane przez fabrykantów miejscowych. Notowano na wywóz za dobry spirytus surowy z ziemniaków, łącznie z dobrą beczką żelazną, za 100 litrów 100%: na czerwiec, czerwiec-lipiec i lipiec-sierpień 26 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 26 1/4 mar. w poszukiwaniu; sierpień-wrzesień, wrzesień-październik i październik-listopad 26 1/2 mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na listopad-grudzień i kwiecień-maj 1893 r. 26 1/2 m. w zaofiarowaniu, 26 1/4 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 25 7/8 m.

Plantacje buraków w r. 1892-im. W r. b. ogólna przestrzeń plantacyj buraczanych odpowiada zupełnie prawie zeszłorocznej. Dla ścisłości zaznaczyć należy pewne zmniejszenie, wynoszące 1,904 dzies., czyli 0.7%. Najbardziej zmiejszyła się przestrzeń plantacyj buraczany w gub. kijowskiej (o 2,794 dzies.), charkowskiej (o 1,817[5] dz.) i warszawskiej (o 874 dz.), t. j. w głównych okręgach produkcji buraczanej. Przeciwnie zwiększyła się przestrzeń zasiewów w gub. podolskiej (o 2,075 dz.), lubelskiej (o 987 dz.) i połtawskiej (o 593 dz.). Szczegółowe dane zakomunikowane ministerjum finansów drogą telegraficzną przez zarządy akcyzy w d. 28-ym z. m., w zestawieniu z zeszłorocznemi danemi, przedstawiają się jak następuje:

Gubernje	Ilość dzies. obsianych burakami w r. 1891	Ilość dzies. obsianych burakami w r. 1892	W porównaniu z r. 1891
Południowo-zachodnie:			
Bessarabska	800	900	+100
Wołyńska	15,300	15,086	—214
Kijowska	74,387	71,593	—2,794
Podolska	55,227	57,302	+2,075
Razem	145,714	144,881	—833
Środkowe:			
Woroneżska	9,021	8,598	—423
Kurska	26,738	27,192	+454
Orłowska	550	1,140	+590
Połtawska	1,661	2,414[5]	+753[5]
Samarska	2,517	2,100	—417
Tambowska	4,882	5,145	+261
Tulska	2,400	2,229	—101
Charkowska	38,586[5]	36,769	—1,817[5]
Czernihowska	10,570	10,692	+121
Razem	96,925[5]	95,349[5]	—576
Królestwa Polskiego:			
Warszawska	20,818	19,936	—874
Kaliska	3,760	3,567	—194
Kielecka	1,925	2,050	+125
Łomżyńska	925	940	+15
Lubelska	2,186	3,173	+987
Piotrkowska	1,140	1,265	+125
Płocka	3,682	3,054	—628
Radomska	1,437	1,340	—67
Siedlecka	1,055	1,100	+45
Razem	36,920	36,425	—495
Razem w Rosji Europ.	279,559[5]	277,655[5]	—1,904

Sprawozdanie meteorologiczne

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

z d. 28-go czerwca 1892 r.

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Temp. C.	= Temp. R.
27-go g. 9 w.	754.9	48	ZPn	21.5 =	17.2
28-go g. 7 r.	756.4	54	Z	22.5 =	18.0
„ g. 1 pp.	756.4	46	ZPd	27.1 =	21.6

W ciągu d. 27-go b. m.) Temperatura najniższa C. 14.3 = R. 11.4
„ najwyższa C. 27.6 = R. 22.0
Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

ARYTMOGRYF.

(Ułożył Konstanty Ch.)

Miejsce liczb zastąpić literami tak, ażeby w kierunku pionowym utworzyły one 16 wyrazów, których środkowe litery (rząd 4-ty) w kierunku pionowym złożą imię i nazwisko sławnego filozofa.

Znaczenie wyrazów:

1) Imię męzkie.—2) Królestwo.—3) Filozof.—4) Miejscowość biblijna.—5) Miasto w Rossji.—6) Bożek.—7) Uczony. 8) Imię żeńskie.—9) Mąż stanu współczesny.—10) Miasto we Włoszech.—11) Roślina warzywna. — 12) Kompozytor.—13) Wyspa.—14) Rzeka w Rossji.—Sprzęt domowy.—16) Współczesny powieścio- i komedjo-pisarz.

1.	4	5	1	17	1	18	21	5	22	8	4	3	4	24	10	5
2.	2	2	10	2	2	15	11	2	2	11	2	14	14	12	2	2
3.	8	7	11	8	3	3	8	3	10	23	10	1	3	11	3	16
4.	11	2	12	11	2	4	14	5	3	14	20	1	1	15	2	20
5.	4	3	14	3	6	20	8	2	11	3	1	11	19	1	7	22
6.	1	9	13	15	14	3	14	3	23	12	6	12	4	6	2	4
7.	6	2	2	2	7	19	17	2	11	14	2	11	2	3	12	11

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze 175:

WAR-SZA-WIAN-KI.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: M. Towiańska i S. Jóchnowicz; z prowincji: pp.: E. Srebrna z Łodzi, Steinmassch oraz Kawa, W. Chłopecka z Aleksandrowa pogranicznego.

ODPOWIEDZI.

— *Pani Ego.*—Przyjmowania zadań tego rodzaju na pewien przeciąg czasu zupełnie zaprzestaliśmy.

— *Pani Hel. Hop.* — Ażeby „kolka" mogła dać humor, nie wierzymy.

— *Panu Eugenjuszowi L. F. z Łodzi.* — „Odgłos" pański jest reklamą, i z tego względu zużytkowany być nie może.

— *Jasorowi.*—Szkoda główki i... stalówki.

— *Sobosowi.*—Zadanie zamieścimy.

— *Pani Zofji.*—Najlepiej miejską pocztą.

— *Panu Władysławowi S.*—Ze wszystkich trzech skrzynek listy równocześnie bywają wyjmowane.

— *Amelci E. z Chmielnej 43.*—Pomyłka nastąpiła skutkiem nieuwagi piszącego, który zmieniając nazwę, zapomniał zmienić zarazem i jej określenia. Jak dotąd zresztą, wszystko jest w porządku, raz jednak jeszcze radzimy zakład „zeszczuplić", bo może być... niedobrze!

— *Panu A. Sk. z Makarjewa.* — Rozwiązanie pańskie nadeszło już po wydrukowaniu listy dobrze rozwiązujących w *Kurjerze*. Bacząc na odległość, która spóźnienie takie usprawiedliwia, będziemy nadal zamieszczali nazwisko pańskie pod listą dobrze rozwiązujących inne zadania.

— *Pseudonimowi.*—Pomysł... oj! kaligrafja... ach! ortografja... uf! a pseudonim... brr!!!

— *Ziutce.*—Fatalna wada!

— *Panu Felicjanowi Wgs.* — Marka na odpowiedź zbyteczna.

— *Młodemu autorowi.* — Logogryfów zupełnie nie przyjmujemy.

— *Panu Zygmuntowi R. w Radomiu.*—1) Szarada drukowana nie będzie. 2) Nie nasza wina.

— *Panu K. Lass.*—Uprzejmie dziękujemy za uwagi. Niestety! przy gorączkowej czynności, w pismach obowiązującej, uniknąć tego rodzaju pomyłek nie sposób.

— *Amelji E. z Chmielnej.* Nie podstęp to, ale przypadek. Swoją drogą poprzedniej rady nie cofamy.

— *Panu B. Stück.*—Szaradę, odpowiednio zmodyfikowaną, zużytkujemy.

— *Panu M. Gr.*—W logogryfie i końcowe litery winny utworzyć również jakiś wyraz. Z pracy pańskiej nie skorzystamy.

— *Panu Gustawowi P.* — Nietylko przed 10-ciu, ale przed pięciu jeszcze laty rozwiązaliśmy takąż łamigłówkę. Wobec tego rzecz prosta, iż z pracy pańskiej korzystać nie będziemy.

— *X. Y. Z.*—Arytmogryf drukowany nie będzie.

— *Panu A. Szm.*—Pierwsze z nadesłanych zadań zużytkujemy, reszta do druku się nie kwalifikuje.

— *Panu Ignacemu Gr.*—Niepotrzebnie się pan trudzi, sądząc bowiem z nadesłanej próbki, prace jego w druku nie tak prędko jeszcze ukazać się będą mogły.

— *Panu Aronowi Ten.*—Zużytkujemy o ile to będzie możebne, w terminie właściwym. Świeżo nadesłana szarada, nie udała się stanowczo sz. panu.

Bilety spacerowe w niedziele i święta:

Kolej wiedeńska wydaje bilety powrotne wszystkich trzech klas po cenie niższej o 30% z Warszawy do: Włoch, Pruszkowa, Brwinowa, Grodziska, Jaktorowa, Rudy Guzowskiej, Radziwiłłowa i Skierniewic. Za biletami temi można wyjeżdżać specjalnym pociągiem spacerowym, wychodzącym z Warszawy o 9-ej zrana, stającym w Skierniewicach o 11-ej min. 10 przed południem, a z powrotem wyruszającym ze Skierniewic o 9 min. 10 wieczorem i przybywającym do Warszawy o 11 m. 10 w nocy. Bilety spacerowe można też nabywać i do wszystkich innych pociągów na wyjazd z Warszawy; powrót wszakże za takim biletem winien nastąpić tego samego dnia i tylko pociągiem spacerowym. W wigilje dni świątecznych można nabywać bilety powrotne o 30% tańsze, z Warszawy do Ciechocinka; bilety te są ważne przez dni trzy.

Kolej terespolska wydaje bilety powrotne z ustępstwem 50% na przejazd z Warszawy—Pragi do Rembertowa, Miłosny, Dęby Wielkie, Nowo-Mińska, Cegłowa i Mrozów. Za biletami temi można wyjeżdżać pociągiem osobowo-towarowym, wychodzącym o 9 m. 29 zrana, albo też specjalnym pociągiem spacerowym o 10 m. 8 zrana; powrót dozwolony jest albo tego samego dnia jedynie pociągiem spacerowym przybywającym na Pragę o 10 m. 14 wieczorem, albo też dnia następnego pociągami stającemi na Pradze o 6 m. 40 i o 8 m. 57 zrana, oraz o 6 m. 54 wieczorem.

Kolej petersburska wydaje bilety powrotne o 25% tańsze do wszystkich trzech klas na wyjazd z Warszawy do Wołomina, Tłuszcza, Łukowa, Zieleńca i Małkini. Bilety są ważne na trzy dni i służą do wyjazdu i przyjazdu wszystkiemi pociągami, oprócz kurierskich.

Kolej nadwiślańska wydaje bilety powrotne wszystkich trzech klas o 30% na wyjazd z Warszawy do Płudów Jabłonny, Nowego-Dworu, Nowogeorgiewska, Wawra, Otwocka, Celestynowa i Pilawy. Za biletami spacerowemi można wyjeżdżać i powracać wszystkiemi pociągami osobowemi w dni niedzielne i świąteczne; wolno również wracać drugiego dnia pierwszym pociągiem osobowym.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)	Przych. (godziny i minuty)
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Kurjerski I i II kl. z wagonami sypialnemi I i II kl. do Granicy, dalej tylko I kl. (wagony bezpośredniej komunikacji z Warszawy do Berlina przez Sosnowice) nie staje w Rogowie i Rokicinach	9 30 w.	6 — r.
Pośpieszny 3 kl. (zatrzymuje się na stacjach Kamińsk i Rudniki)	5 40 r.	10 30 w.
Osobowy 3 kl. (wagony I i II kl. bezpośredniej komunikacji między Warszawą a Wiedniem)	11 — r.	6 50 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką).	5 40 p. p.	10 10 r.
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym z Warszawy do Berlina przez Aleksandrów (pociąg z Warszawy zatrzymuje się dopiero w Skierniewicach)	4 10 p. p.	2 5 p. p.
Osobowy 3 klasy	6 55 r.	10 — w.
Osobowy 3 klasy do Kutna	6 40 w.	9 10 r.
Osobowy 3 klasy do Skierniewic	3 10 p. p.	8 25 r.
Spacerowy 3 klasy do Skierniewic (w niedziele i święta)	9 — r.	11 10 w.
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym (łączy się w Warszawie z pociągiem do Wiednia i przez Wrocław do Berlina, a w Brześciu z kurjerskiemi kolei mosk.-brzesk.)	8 — r.	7 30 w.
Pocztowy 3 kl. dla komunikacji bezpośredniej, a 2 kl. miejscowej (łączy się w Warszawie z kurjerskiemi kolei wied. do Berlina, w Brześciu z kurjerskiemi i pocztowemi do Kijowa i Odesy, z pocztowemi kolei mosk.-brzeskiej, w Siedlcach z poczt.-towarowo-osobowemi kolei siedlecko-małkińskiej)	3 30 p. p.	2 12 p. p.
Towarowo-osobowy (łączy się w Warszawie z koleją wied. do Wiednia, a w Brześciu do Moskwy, Kijowa i Odesy, do Białegostoku i Grajewa, oraz z kol. brzesko-chełmską)	11 45 w.	6 40 r.
Towarowo-osobowy (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowemi nadwiślańskiemi Łuków-Iwangr., a w Siedlcach z koleją siedlecko-małkińską)	9 25 r.	6 54 w.
Osobowo-towarowy do Mrozów	5 38 p. p.	8 57 r.
Spacerowy do Mrozów (w niedziele i święta)	10 8 r.	10 14 w.
Warszawsko-petersburska:		
Kurjerski I i II kl., wagon sypialny	8 58 r.	7 58 w.
Pocztowy 3 kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami, a I i II kl. do Petersb.	[illegible] 33 r.	7 3 w.
Osobowy 3 klasy	[illegible] 30 w.	4 23 w.
Osobowy 3 klasy do Białegostoku	5 13 p. p.	8 55 r.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy 3 klasy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony I, II i III klasy komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kielc.)	11 40 w.	8 13 r.
Osobowy do Iwangrodu (Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).	7 48 r.	10 — w.
Osobowy do Otwocka	5 — p. p.	9 40 r.
Osobowo-towarowy do Otwocka (tylko 3-cia klasa)	6 55 w.	— — —
Osobowy (tylko w niedziele i święta) z Otwocka	— — —	11 6 w.
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa	11 23 r.	6 33 w.
Towar.-osob. z Iwangr. do Lublina	11 28 r.	6 8 w.
Towar.-osob. z Lublina do Chełma	9 20 r.	6 44 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy 3 klasy do Mławy	6 55 w.	10 45 r.
Osobowy 3 klasy do Mławy	10 20 r.	7 20 w.
Osobowy 3 kl. do Nowogieorgiewska	4 15 p. p.	9 10 r.
Osobowy (tylko w niedziele i święta) z Nowogieorgiewska	— — —	10 40 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy 3 klasy	7 5 r.	8 33 w.
Osobowy 3 klasy	2 28 p. p.	3 12 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy 3 klasy	7 55 w.	7 42 r.
Osobowy 3 klasy	2 32 p. p.	3 8 p. p.

Dolina Szwajcarska. W środę 17 (29) Czerwca r. b. **KONCERT SYMFONICZNY** orkiestry z Kassel pod dyrekcją Rudolfa Bullerjahna.

Program:

Część I-sza: 1. Fest. marsz Bullerjahn. 2. Uwertura „Wesołe kumoszki" Nicolai. 3. Arja na obój i klarnet z op. „Tytus", wyk. pp. Hoffman i Binder, Mozart. ***Część II-ga:*** 4. Fantazja z op. „Carmen", Bizet. 5. Uwertura z op. „Halka", Moniuszko. 6. O Sanctissima, Oberthür. 7. Pieśni cygańskie na skrzypce solo, wyk. p. Kruze, Sarassate. 8. Łyżwiarze, walc, Waldteufel. ***Część III-ia.*** 9. Fest, uwertura, Lassen. 10. Symfonja (niedokończ.) H-moll Schubert. I. Allegro con moto. II. Andantino. ***Część IV-ta:*** 11. Uwertura z op. „Wilhelm Tell", Rossini. 12. Cavatina na piston (Nr. 2), Hasselman. 13. Dziecko szczęścia, walc, Millöcker. 14. Herzblättchen, polka, Bullerjahn.

Początek w niedziele i święta o godz. 6-ej wiecz. W dni powszednie o godz. 7-ej wiecz. 990r

— ***Dla dam,*** wyjeżdżających do wód, na letnie mieszkania, duże ***kapelusze*** ogrodowe, białe alzackie po rs. 1; bardzo gustownie ubrane po rs. 2 kop. 50, oraz jako nowość ***duże koronkowe, piękne Helgolandki***, po rs. 3 kop. 50 poleca **S. H. Dąbrowski, Żabia 2.** 2462

Dr. Giedroyć, lekarz ambul. Szpit. św. Łazarza, powrócił. Szpitalna 3. Choroby moczo-płciowe, weneryczne i skórne. W Lecznicy, Długa 21. 2353

— Kapelusze męzkie ***PANAMA***, włoskie, nadzwyczaj lekkie, po rs. 3, dostać można tylko w fabryce ***S. H. Dąbrowskiego***, Żabia 2. 2500

— Dowiadujemy się, że p. ***Stanisław Krzyżanowski***, znany kuchmistrz w sferze smakoszów, z dniem 1-ym Lipca r. b. obejmuje ponownie bufet i kuchnię

w Resursie Kupieckiej. 2492

KAPELMAJSTER,

skończywszy Konserwatorjum, pragnie objąć posadę w pułku, w teatrze, lub w zakładach naukowych. Wiadomość ulica Marjańska Nr. 3, mieszkania 12. 2497

Assekuracji

od amortyzacji pożyczek premjowych z 1864 r. w losowaniu z dnia 1 (13) Lipca 1892 r. dopełniają

Maurycy Nelken i Sp.,

Krakowskie Przedmieście Nr. 71. 846r

Maurycy Rothaub

zawiadamia niniejszem, iż swój skład towarów galanteryjnych, egzystujący dotychczas przy ulicy Nalewki nr 31 przeniósł **na tęż samą ulicę pod nr 27.** 2434

REGATY

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

odbędą się dnia 17 (29) Czerwca r. b., we Środę o godz. 5-ej p. p. Bilety na przystań rs. 2. Na statek po kop. 20. Miejsca dla członków, na wale, obok ulicy Bednarskiej, po kop. 10.

Po regatach odbędzie się kolacja składkowa dla członków Towarzystwa o godz. 9-ej w. w lokalu Towarzystwa.

987r ***Komitet.***

LECZNICA

dla chorych na żołądek i kiszki. Szkolna Nr. 1. Przyjęcie codziennie od 9½—10½ i od 12—1-ej. Opłata za poradę kop. ***40.*** W niedziele bezpłatnie. 2436

Gwarantowany wieczny tusz do znaczenia bielizny, piórem lub stemplem. Flakon na 5,000 znaków 85 kop.

WŁ. STRAKACZ,

Miodowa Nr. 14. 948

W chorobach nerek i pęcherza, kamienia pęcherzowego, pedogry, kataru organów oddechowych i trawienia, pierwsze powagi lekarskie **zalecają ze znakomitym skutkiem działające** źródło (Lithion-Quelle)

Salvator

Działanie na pęcherz przeczyszczające! **Smak przyjemny! Trawienie łatwe!** Do nabycia w składach mineralnych oraz w **Dyrekcji źródła Salvator** w Eperies (Węgry). 854

— Kantor sprzedaży wagonowej ***Wapna,*** oraz główne w Warszawie składy

Cementu, glinki i cegły ogniotrwałej

Antoniego Krysińskiego,

dniem 8-ym marca r. b. przeniesiona zostały z ulicy Brackiej nr. 22

na ul. Marszałkowską nr. 122,

róg ulicy Zgoda. Telefonu nr 598. 2147

„TYGODNIK ILUSTROWANY"

Najstarsza (33-ci rok istnienia), najbardziej rozpowszechniona (8000 egz.)

i najbogatsza w treść i ryciny ilustracja polska.

Trzy arkusze druku oraz okładka w każdym numerze.

Jedyny w kraju organ literacko-artystyczny, w którym od lat trzydziestu i dwóch, cała literatura i sztuka polska znajdują swój wyraz, obok zobrazowania „chwili bieżącej" całego świata przygotował cały szereg utworów celniejszych pisarzy i artystów.

Współpracownictwo pierwszorzędnych sił artystycznych i literackich, którem **„Tygodnik Illustrowany"** stale się szczyci, zapewnia mu i nadal utrzymanie się na tem wyjątkowem stanowisku. Po drukowanych wybitnych utworach powieściowych ostatniej doby, mianowicie: **„Nad Niemnem"** *Orzeszkowej*, **„Szary Wilk"** *Krechowieckiego*, **„Błękitni"** *Rodziewiczówny*, **„Pojednani"** *Prusa*, **„Mechesy"** *Gawalewicza*, mamy w tece ostatnie prace *Michała Bałuckiego*, *Wincentego Kosiakiewicza*, wreszcie ostatni utwór, nad którego wykończeniem pracuje *Eliza Orzeszkowa*, — powieść społeczną o tle szerokiem, oraz najnowszą rzecz rzadko odzywającego się Autora „Szkiców" **Adama Szymańskiego.**

W program Tygodnika, którego rozmiary wciąż się rozszerzają, **wchodzą, prócz beletryki, szkice obyczajowe**, artykuły społeczne, literackie i krytyczne. **Kronika tygodniowa pióra znanych feljetonistów.** Cykl **poezyj** celniejszych poetów naszych. **Korespondencje** z kraju i zagranicy. **Listy z prowincji**, wraz z ilustracjami ważniejszych wypadków, dokonywanemi przez specjalnych korespondentów. **Kronika najnowszych odkryć i wynalazków**, na którą składają się pióra specjalistów, **najszczegółowszy dział bibljograficzny i sprawozdawczy, szachy, logogryfy, rebusy, grafologia, odpowiedzi od redakcji, mody i rozrywki naukowe.**

W bezpłatnym powieściowym dodatku umieszcza „Tygodnik" najświeższe utwory powieściowe pisarzy obcych.

WARUNKI PRENUMERATY: **w Warszawie**: miesięcznie kop. **67½**, kwartalnie rs. **2**, półrocznie rs. **4**, rocznie rs. **8**;—**w Cesarstwie i na prowincji**: kwartalnie rs. **3**, półrocznie rs. **6**, rocznie rs. **12.**

Prospekty i numery okazowe, zarówno jak i katalogi księgarskie, na żądanie przesyła się bezpłatnie.

ADRES: Księgarnia **Gebethnera i Wolffa**, lub Administracja **„Tygodnika Ilustrowanego," Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 15.** W Krakowie Księgarnia **G. Gebethnera i Sp.** 963r

Redaktor ***Dr. Józef Wolff.***—Wydawcy: ***Gebethner i Wolff.***

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wyseła je za zaliczeniem pocztowem. 7r

Encyklopedja Humoru.

4 duże tomy.—Cena zniżona **z 8-iu na 3 rs.** oraz tomy pojedyńcze: 1-szy, 3-ci i 4-ty. Sprzedaje Księgarnia

B. Bolcewicza,

Saski Plac № 5. 1070

Jest do odstąpienia na cmentarzu powązkowskim

Pomnik kamienny

z krzyżem żelaznym i takież ogrodzenie za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość w sklepie mydlarskim K. Kroibich, Aleja Jerozolimska № 47. 1150

Pince-nez, OKULARY

najcelniejszych fabryk i najściślej do wzroku zastosowane (nie zamożnym **od 50 kop.**)—Lornetki, Termometry, Narzędzia chirurgiczne, **Woreczki** hygieniczne, zabezpieczające, Gąbki ochronne, Bandaże i t. p. **„najtaniej"** nabyć można w zakładzie optyczno-elektrotechnicznym **JULJANA DREHERA, ulica Szpitalna № 6.**—Tamże: **Dzwonki** elektryczne, **Piorunochrony**, **Telefony** zakłada na żądanie.—Zlecenia z prowincji za zaliczeniem.—Przyjmują się reparacje. 391r

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137.

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

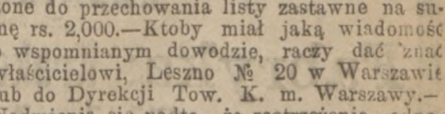
„Strzała".

Pierwszy Skład Specjalny Welocyped.

w St.-Petersburgu, Newski Prospekt 26.

Welocypedy najnowszych systemów dla dróg rossyjskich.—Wszelkie potrzeby do tychże.—Ceny bardzo umiarkowane.—Cenniki bezpłatne.—Poszukuje się reprezentantów.

Z powodu wyjazdu na czas dłuższy jest do **sprzedania**



Para KONI

gniadych, rosłych, doskonale ujeżdżonych.—Wiadomość. ulica Bagatela № 6. 1154

Skradziono ***Dowód depozytowy***

wydany przez Towarzystwo Kredytowe miasta Warszawy w dniu 17 Września 1890 r., za № 5347, na imię Gustawa Fitzke, na złożone do przechowania listy zastawne na sumę rs. 2,000.—Ktoby miał jaką wiadomość o wspomnianym dowodzie, raczy dać znać właścicielowi, Leszno № 20 w Warszawie lub do Dyrekcji Tow. K. m. Warszawy.—Nadmienia się nadto, że zastrzeżenia odpowiednie poczyniono i że po upływie właściwego terminu wydaną zostanie decyzja, umarzająca dawny dowód depozytowy i zażądania od Dyrekcji Towarzystwa wydania nowego dowodu depozytowego. 1148

OGŁOSZENIE.

Komora Celna w Rydze podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b., o godzinie 12 w południe, sprzedawane będą w tejże Komorze przez licytację: bawełna surowa przez ogień uszkodzona, w ilości pudów 4522 funt. 20 oraz obręcze żelazne, ważące pud. 18 funt. 31. 982r

Skopów opasowych

dobrze tłustych **szt. 100**, można kupić w dominium Bruliny, o wiorstę od przystanku dr. żel. Nadw. Świercze odległem. Wiadomość na miejscu. 1145

APTEKA

wraz z domem w Kałuszynie, do sprzedania.—Bliższa wiadomość u właściciela. 1083

Wyszły z druku

Trzy Piosnki

na Mezzo-Sopran, ofiarowane p.

Józefie Szlezygier,

utworu

Marjana Sokołowskiego,

op. 11: Zamiana kop. 20.—**Kłopot** kop. 30.—**Ostatni raz** kop. 30.

Skład główny u

G. Sennewalda,

Miodowa № 6.

W tymże składzie wydano dwa nowe utwory na fortepian ulubionego autora **„Loin de Bal",**

ERNESTA GILLET

„Au Village" Gavotte caractéristique 40 k.
„Brise du Soir" Valse . . . . . . 40 k.

Do nabycia **we wszystkich składach muzycznych.** 948r

Magazyny fabryczne **bielizny i krawatów**

Pierwsza Warszawska

„KONKURENCJA"

Marszałkowska 114—Nowy-Świat 33,

poleca:

Kretony francuzkie

w najgustowniejszych 200 deseniach, próbę których na żądanie wysyła na prowincję gratis, obstalunki zaś za zaliczeniem pocztowem, lub po otrzymaniu gotówki.

Ceny Kolorowej Bielizny:

w najgustowniejszych deseniach (francuzkie):

½ tuz. kołn. fason podług wyboru rs. 1.50
½ tuz. mank. „ „ „ rs. 2.70
Koszule stan. z madap. gors. kolor. po rs. 2.—
Koszule z gorsem, kołn. i mank. kolor. 2.50.
Półkoszulki z kołn., gors. na 2 spinki kop. 40.
Półkoszulki z kołn., gors. na 3 spinki kop. 50.

PP. Handlującym i Studentom ustępuje się rabat. 1140

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1930r

Bezpłatnie pojedzie na wieś na czas wakacji nauczycielka rządowa, polka, skromnych wymagań. Oferty przyjmuje Kurjer pod „J. C. Nauczycielka." 21581

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 17637

Francuzka potrzebną jest do Willanowa na lato. Śliska 6, stróż wskaże. 21430

Korepetycja, przygotowywanie do egzaminów w domu i mieście. Chmielna 47, 13. Smotrycki. — Przyjmuje od 5-ej do 21225.

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 18680

Korepetytor poszukuję zajęcia na wsi za skromnem wynagrodzeniem. Oferty pod literami S. R. proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 21191.

Nauczycielka z patentem udziela lekcyj, przysposabia do egzaminów. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 4. 21554

Nauczycielka, posiadająca patent wyższy (matematyka), muzykę, francuzki, niemiecki, chce wyjechać na wakacje za małem wynagrodzeniem. Nowogrodzka 21—12. 21568

Potrzebna nauczycielka na wieś, posiadająca języki i russki. Bliższa wiadomość. Nowy-Świat № 4, m. 3. 21621

Potrzebna koropetytorka russkiego i polskiego języka. Nowolipki 30, m. 4. 21604

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, poszukuje lekcji w miejscu lub na wyjazd. Sienna 27, m. 7. 21546

Skończywszy gimnazjum, mogę wyjechać na wieś na kondycję; do wód, lub pięknej miejscowości—bez wynagrodzenia. Hoża № 9, mieszkania 52. 21628

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj w Warszawie za obiady, lub stosowne wynagrodzenie. Złota 26, m. 24. 2015r

Za udzielanie lekcyj niemieckiego i francuzkiego języka przez dwie godziny dziennie, może być oddany pokój umeblowany z usługą.—Chmielna 49, mieszkania 48, od 4-ej do 5-ej po południu. 21525

Doniesienia osobiste.

Alfę list oczekuje na poczcie. 21521

„**Biała** kamelja 520" proszoną jest o wiadomość rychłą. 21648

Dla „Pokusy" list z Moskwy na poczcie. 21670

Dla „la petite étoile du soir" jest list poste-restante. 21576

Hogu! listy wysłane, proszę o odpowiedź, 21415

List dla N. K. № 92 wysłany. 21672

List dla Polki poste-restante Łódź wysłany. 21671

List dla Dobrej gosposi na poczcie. 21582

„Rafflesia" proszoną jest usilnie o odpowiedź. 21520

Hawan list dla „Antoanetty" dawno poste-restante Warszawa. 21540

„Wymarzona" raczy odebrać list z poczty poste-restante. 21595

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Były kupiec tutejszy, młody, zdolny, poszukuje odpowiedniego miejsca: zarządzającego, inkasenta, magazyniera. Referencje najlepsze. Może złożyć małą kaucję. Oferty K. № 4, przyjmuje Kurjer Warsz. 21392

Buchalter-korespondent, samodzielny, poszukuje kilkogodzinnego lub stałego zajęcia. — Łaskawe oferty: Kurjer „Poważnemu." 21570

Człowiek młody, średnio wykształcony, odpowiedzialny do 2,000 rubli, poszukuje zajęcia z pensją 10—15 rubli. — Oferty przyjmuje Kurjer dla „Energicznego." 21535

Gospodyni obeznana z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem poszukuje miejsca. Ul. Długa № 25, m. 29. 21650

Gospodyni znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem poszukuje miejsca.—Ulica Żytnia № 25, m. 10. 21128

Komiwojażer długoletni całej Rosji, Krymu, Kaukazu, posiadający liczną znajomość tamtejszych kupców, przytem skończony buhalter, władający językami, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty C. C. przyjmuje Kurjer Warszawski. 20140

Kaucja. Były kupiec poszukuje posady magazyniera, kasjera lub inkasenta. Może złożyć kaucję.—Łaskawe oferty przyjmuje księgarnia Adolfa Kantor, ulica Senatorska № 2. 20929

Ktoby z panów kupców lub fabrykantów życzył ucznia szlachetnej rodziny, moralnie wychowanego, lat 15, skończył 3 klasy szkoły prywatnej, raczy łaskawe oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz. „Matka." 21642

Młoda inteligentna, praktyczna kobieta, umiejąca dobrze gotować, życzy miejsca gospodyni na prowincją u pojedyńczej osoby, z małą dopłatą. — Oferty dla „Wandy" przyjmuje kantor Kurjera. 21557

Młodzieniec inteligentny, z dobremi świadectwami, poszukuje zajęcia jako praktykant gospodarczy.—Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod „Pracowitemu." 21555

Niemka freblówka, szuka zajęcia na godziny i konwersacji, za małe wynagrodzenie. Adresy uprasza składać pod „Freblówka z Berlina," do kantoru Kurjera Warszawskiego. 21574

Osoba w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek do zajęcia domu lub dozorowania dzieci lub słabej osoby. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod liter. Józefa № 5. 2014

Osoba zna krój, szyje dobrze, życzy chodzić do prywatnego domu. Adres: Piękna 42, m. 13.—Tamże można dostać form różnych fasonów. 21558

Osoba muzykalna, z francuskim, konwersacją niemiecką, szuka zajęcia do dzieci.—Warecka 15, mieszk. 8. 21622

Panna uzdolniona w krawieczczyźnie, bieliźnie i kroju poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Krucza 31, w dystrybucji. 2017r

Poszukuje się wszelkich najtrudniejszych tłómaczeń z polskiego na francuski i przeciwnie, prozą lub wierszem. Chmielna 30, mieszkania 14. 21606

Paryżanka, ma jeszcze kilka godzin wolnych dla konwersacji i korespondencji.—Adres: L. Rivière, Nowy-Świat 12. 21469

Rządca domu, energiczny, mogący złożyć paręset rubli kaucji, urzędnik Towarzystwa kredytowego, pragnie zarządu od 1-go lipca.—Oferty: sklep niciarski Marji Jost, Marszałkowska róg Chmielnej. 21345

Wdowa bezdzietna, znająca się na gospodarstwie i na kuchni, życzy sobie przyjąć miejsce u pojedyńczej osoby. Adres: Hoża domu 9, mieszkania 12, od godz. 2-ej do 6-ej. 21547

Znając różne roboty, mogę wyjechać na wakacje do panienek; za utrzymanie. Żórawia 15—10 do 3-ej. 21592

50 rubli dam za wyrobienie miejsca stałego młodemu, zdolnemu handlowcowi. Oferty przyjmuje Kurjer sub. „Karol." 21562

b) Zaofiarowane.

Do interesu bez ryzyka, potrzebna osoba młoda, energiczna (może być i kobieta), z kapitalikiem około rs. 600. — Oferty U. K. poste-restante. 21560

Lekarz potrzebny do m. Drampol, gub. Lubelska, pow. Zamojski. Bliższa wiadomość u aptekarza Bohdanowicza, poczta Drampol. 21634

Do pracowni haftów zaraz potrzebne panny. Grzybowska № 27, m. 10. 21059

Kasjer do majątku potrzebny zaraz, kawaler lub wdowiec, około 45 lat, mogący pisać podania do władz i zastępowania właściciela. Wymagane bardzo dobre rekomendacje.—Biuro posad fachowych przy sali licytacyjnej, Senatorska 28, wprost kościoła św. Antoniego. 21591

Młoda sprytna panna potrzebna jest na stałą jako kantorowa w pralni. Dzielna № 2, zgłaszać się do 10-ej zrana. 21587

Od 1-go lipca wakuje posada kasjerki z pensją 30 rs. miesięcznie. Reflektantki zechcą złożyć swe oferty do kantoru Kurjera Warsz. A. R. Z. 2011r

Potrzebna bona niemka, znająca się na krawieczczyźnie. Wiadomość: Chmielna 49, mieszkania 48, od 4 do 5-ej po południu. 21524

Potrzebny jest młody człowiek, obznajmiony z buchalterją podwójną. Wiadomość: Podwale 17, w składzie aptecznym Zakrzewskiego. 2012r

Potrzebne są panny do krawieczczyzny.—Ulica Dzielna № 19, m. 27. 21614

Potrzebne panny do staników i do nauki. Miedziana 11, m. 24. 21616

Praktykant z ukończonych 4-ch klas, potrzebny do składu wyrobów metalowych. Oferty piśmienne przyjmuję, — Elektoralna № 21. 21617

Potrzebna panna uzdolniona do szycia na maszynie Singera. — Magazyn okryć damskich J. Matuszewski, hotel Angielski. 21637

Potrzebna szwaczka szewcka do Lublina, umiejąca szyć dobrze na maszynie Singera, zdatna do sprzedaży, przystojna, dobrego prowadzenia. Rekomendacje konieczne. Wiadomość listownie: hotel Wiktorja, magazyn obuwia J. Pikulskiego. 21599

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny.—Chmielna 48, m. 7. 21649

Potrzebny jest subjekt do sklepu galanteryjnego na wyjazd do Kijowa. — Hotel Paryzki № 7, od 9-ej rano do 12-ej przed południem. 21586

Potrzebne zaraz podręczne i uczennice do bielizny męzkiej, ulica Grzybowska № 56, m. 17. 21578

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny męzkiej. Nowolipki № 35—51. 21571

Poszukiwany jest zdolny jeometra do robót w Warszawie.—Oferty wraz ze szczegółowym opisem dotychczasowych zajęć, uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „M. X." 215 3

Poszukuję pisarza do składu węgli z kaucją lub wspólnika. Wiadomość: róg Żelaznej i Krochmalnej, w sklepie spożywczym. 21328

Potrzebny jest subjekt do składu wódek, parę wiorst od Warszawy, z dobremi świadectwami i rekomendacją, żonaci mają pierwszeństwo. Wiadomość: Muranowska № 32 stróż wskaże. 21489

Potrzebna francuzka wykształcona na wyjazd letni do towarzystwa. Bonifraterska 27, mieszk. 11. 21367

Rządca domu meldunkowy, z małą kaucją, potrzebny za pokój kawalerski. Jerozolimska № 27, mieszkania 9. 21528

Rządca do małego domku przy ulicy Furmańskiej, z kaucją rs. 100, potrzebny jest.—Chłodna 45. 21470

Szukający posad handlowych, jako to: buchalterzy, kasjerzy, ekspedjenci etc., etc., raczą się zgłaszać listownie. — Kopje świadectw i markę na odpowiedź. Poste-restante Z. F. 50. Łódź. 21567

Uczniowie ze wsi, w wieku od 15 lat, potrzebni do fabryki tkanin metalowych E. Chrzanowskiego, Bielańska 16. 21594

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Szpitalna № 5. A. Panosiuk. 2016r

Uczeń potrzebny do apteki. Wiadomość u W-go Skomorowskiego, ulica Pokorna № 12. 21084

Uczeń potrzebny do optyka J. Miller, Nowy-Świat 7. Pierwszeństwo mają z prowincji. 21390

Uczeń do księgarni potrzebny. Ulica Szpitalna 5. 21411

Zdolne podręczne do krawatów, znajdą stałe zajęcie. Leszno 7.—Tamże potrzebne są panny do nauki 21530

Kupno i sprzedaż.

Aparat momentalny magazynowy 9.12 tanio sprzedam. Nowy-Świat 26—3. 21580

„Agave americana" dwie olbrzymie do sprzedania w zakładzie ogrodniczym K. Makowski w Siedlcach. 21607

A) Ważne na czasie. Szafy do rzeczy, bielizny, komoda, biurko, toaleta, rama, tremo, łóżka, materace, szafki, różne meble wyścielane. Krucza 40, m. 1. 21499

Bardzo tanio meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowogrodzka 25—10. 21643

Bilard nowy, kredens, bufet, niedrogo sprzedam. Wiadomość: Gnojna 11, sklep mączny Dietrycha, bazar. 21471

Chomonta angielskie z białemi bronzami, bardzo mało używane, pozostawiono do sprzedania w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego, Senatorska № 10, wprost b. szkoły junkierskiej. 1995r

Bicykl 50 używany, z wszelkiemi przyborami rs. 60. Złota 30, m. 22. 21522

Do sprzedania garnitur mebli machoniowych, składający się: z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu. Wiadomość: Żabia № 3, mieszkania 8. 21548

Doskonałe urządzenie sklepowe do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna 6, mieszkania 9. 2013r

Fortepian Kralla czarny, mało używany, sprzedam. Wspólna 33, m. 16. 20960

Fortepian dobry, mało używany, tanio sprzedam. Krakowskie-Przedmieście № 17, Granke. 21623

Faeton petersburski elegancki używany i faetonik mały na drążkach do sprzedania. Nowolipie № 80, u gospodarza. 21488

Garniturek mebli fantazyjny czarny, materją jedwabną kryty, bardzo ładny. Bracka 4, szwajcar wskaże. 21632

Jest do sprzedania urządzenie dębowe w dobrym stanie za cenę niską, przydatne do każdego sklepu. Wiadomość w składzie tabacznym w Warszawie, ulica Wierzbowa № 7. 21618

Japońskie wachlarze, parasole, piękne kwiaty, otomana i różne meble do sprzedania.—Smolna 29, stróż wskaże, od 4 do 6-ej po południu. 21585

Jest do sprzedania suknia jedwabna koloru elektryk. Złota 23, m. 6. 21583

Kredens orzechowy, toaleta machoniowa bibljoteka czarna, stoły garniturowe i inne meble pozostałe po zwiniętym magazynie Jana Tarnowskiego, do nabycia po cenach niżej kosztu. Solna № 12, mieszkania № 1. 21575

Kredens z blatem marmurowym, łóżka, szafy machoniowe oraz inne meble do sprzedania. Oglądać można do godziny 2-ej, Senatorska 22, stróż wskaże. 21528

Kilka lamp błyskawicznych ozdobnych tanio do sprzedania. Włodzimierska № 1, w restauracji. 21487

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce, egzystującej od 1863 r., Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 20859

Kasy ogniotrwałe z niebywałym dotąd sekretem, ceny umiarkowane. Marszałkowska 125, Sikorski. 19382

Łóżko machoniowe z materacem sprężynowym, biurko staroświeckie ze skrytkami, szafa dębowa wielka, stoliki okrągłe, statki kuchenne, szkło i t. p. Nowy-Świat 35, m. 7, od 2 do 5-ej. 21947

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 20793

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 20431

Meble mało używane z pięciu pokojów tanio do sprzedania do 8-go lipca. Jerozolimska 78, mieszk. 10. 21601

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała.—Ceny tanie. 21600

Masło centryfugalne z dóbr Osmolice-Krasinek, sprzedaje codziennie Biuro hr. L. Krasińskiego, Krakowskie-Przedm. № 7, po 35 kop. funt. 19417

Meble do sprzedania bardzo tanio, różne salonowe, jadalne i sypialne, komody, biura, lustra, otomany, szeslong. Zielna 39, mieszkania 11. 21636

Masło świeże po kop. 30 i 27. Nowogrodzka 31—16. 21645

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensa, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 20778

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 21629

Meble tanio! Garnitur machoniowy utrechtem kryty: kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł, stół. Ulica Graniczna 16, m. 12, między 12-tą a 3-ią. 21631

Meble różne pozostawiono do sprzedania.—Twarda № 37, skład węgli. 1886r

Meble sprzedam tanio z 5-iu pokojów, prawie nowe. Marszałkowska 78, m. 13. 17839

Otomanę urzędowej roboty, na włosach, sprzedam. Bracka 4, szwajcar wskaże. 21633

Obraz starej szkoły, garniturek gabinetowy kryty, otomana i pryszniс do sprzedania.—Leszno № 12, między 2—7-ą. Wiadomość u stróża. 1966r

Pianino zagraniczne rs. 290 kupić można, od 10—12-ej i od 5—6-ej, Świętojańska 11 mieszk. 1. 21630

Pudelki czarne rasowe oraz i sukę po pierwszych szczeniętach sprzedam. Ulica Bracka 20. 21473

Prywatnie z powodu wyjazdu sprzedaję mały garnitur perskich mebli, portjery, słupy, kandelabry, fantazyjne krzesełka i stoliki, szafeczki do drobiazgów lub srebrnych rzeczy, łóżka żelazne malowane ze sprężynowemi materacami, dużą rozbieraną szafę, męzkie biuro o 9-iu szufladach, pianino, porcelanę, landszafty, marmurowy garnitur do pisania, samowar i kuchenne rzeczy. Oglądać można codziennie od 9 zrana do 7-ej wieczór, Freta 53, mieszkania 5. 21252

Pompokryty dwa do sprzedania. Freta 27. wiadomość u właściciela domu. 21298

Pianina najnowszej konstrukcji o strunach krzyżowych, w znacznym wyborze, sprzedaje specjalna fabryka Antoniego Dütz po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem. Jasna 3. 18506

Rower angielski mało używany sprzedam. Nowy-Świat 57, m. 18, od 5—6-ej. 21609

Stalorytów 80 w 8-ce, portrety sławnych mężów, tanio sprzedam. Nowy-Świat 57, m. 18, od 5—6-ej. 21608

Szafy sklepowe do sprzedania. Ul. Twarda № 50, m. 6. 21588

Szafy sklepowe, 2 kontuary, mogą być użyteczne do szynku lub dystylarni, zaraz do sprzedania. Chmielna № 12, u stróża. 21317

Szafy sklepowe oddzielnie i wiele rzeczy, jak stare meble, żelaztwo, papiery do sprzedania zaraz z powodu przeprowadzki. Trębacka 11, m. 17. 21373

Są do sprzedania 2 klacze kasztanowate rosłe, 1 klacz gniada i 1 wałach szpak rosły, zdatny do pojedynki. Wiadomość w hotelu Saskim u stangreta. 21368

Sprzedaję 2 łóżka machoniowe i orzechowe, 2 garnitury mebli za rs. 18 i 50, łóżeczko. Marszałkowska № 55. 20840

Tanio do sprzedania gruba materja chińska „czeczuncza." Wspólna 37, m. 5. 22127

Tanio sprzedam urządzenie sklepowe dobrej roboty. Bielańska 7, sklep kapeluszy. 21527

Urządzenie sklepowe z urządzeniem gazowem tanio do sprzedania. Marszałkowska 109, w księgarni. 21387

Welocypedy mocne i trwałe sprzedaje tanio Julian Berg, Mazowiecka 16. 921r

Wóz, para koni, ze stałą robotą przy kanalizacji, do sprzedania. Ogrodowa 46, od 7-ej wieczorem. 21564

Wyżła pontra rasowego, polskiego, rocznego, sprzedam. Hoża 20, m. 3. 21625

Wolanciki do wsi i miasta, sprzedaje tanio.—Leszno 52. 21348

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian za rs. 20. Chłodna 48, m. 19. 21347

Z powodu zwinięcia interesu urządziłam zupełną wyprzedaż różnych fasonów kapeluszy letnich i zimowych, przez czas od 25-go czerwca do 8-go lipca r. b., po cenie 50% niżej kosztu. Długa № 6. Z uszanowaniem, Zielińska.—Tudzież do sprzedania eleganckie urządzenie magazynu za bardzo niską cenę. 21159

Żyrandol gazowy o trzech płomieniach i 3 lampy-liry do sprzedania. Złota 21, mieszkania 13. 21573

Lokomobil i młockarń, nowych i używanych, do sprzedania w fabryce maszyn E. Reymonda w Koninie, gub. Kaliska. 1892r

Interesa handl. i majątk.

Apteczny skład, świetnie procentujący, sprzedam. Wiadomość: optyk Wejsblum, Nowosenatorska. 20824

Cukiernia do sprzedania na prowincji, kompletne urządzenie i przystępne warunki.—Wiadomość: Fabryka cukrów i biszkoptów angielskich Winkler i S-ka, ulica Marszałkowska 111. 21556

Do założenia interesu papierowego bardzo korzystnego poszukuje się wspólnika z kapitałem rs. 5,000. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. „T. M. № 700." 21342

Dom murowany obszerny, w dobrym stanie z ogrodem owocowym, do sprzedania lub wynajęcia na letnie mieszkania na przedmieściu miasta Przedborza nad rz. Pilicą. Wiadomość na miejscu lub ul. Wilcza № 30, m. 5, w Warszawie. 21176

Dom w środku miasta, z oficynami, ogródkiem, tanio do sprzedania. Plac na Pradze 2,500 łokci □. Wiadomość: ul. Grzybowska № 64, u właściciela. 20370

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z urządzeniem naftowem, egzystujący od lat 35.—Wiadomość ulica Ogrodowa № 27, w sklepie. 21654

Fabryczna posesja mała, Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej, zaraz cała do wydzierżawienia lub sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 20, m. 10. 20913

Fabryka stempli kauczukowych tanio do sprzedania.—Wiadomość: Nowy-Świat 37, w magazynie Wierzbickiego. 21613

Folwarczek dwuwłókowy pod Grodziskiem sprzedam. Złota 25, mieszk. 15. Tamże mleko wiejskie 8 kop. kwarta. 21610

Handlowiec, lub ktoś inny, energiczny, przedsiębiorczy, do przedsiębiorstwa dającego bez ryzyka wysokie odsetki, z kapitałem 6—10,000, lub 12—18,000 rubli, jako czynny lub cichy wspólnik poszukiwany.—Kapitał, wysokie odsetki, zabezpieczę hypotecznie pierwszą połową wartości nieruchomości. Większy kapitał pożądańszy.—Oferty pod „Handlowiec-Energiczny," przyjmuje Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 21611

Jest do odstąpienia zakład felczerski, 18 lat egzystujący.—Wiadomość: Praga, ulica Targowa № 18—20. 2r619

Jest do sprzedania pralnia. Ulica Niecała № 8. 21374

Jest do sprzedania kawiarnia egzystująca od kilkunastu lat. Wiadomość: ul. Zapiecek № 2, w filji pieczywa. 21478

Kawiarnia urządzona na sposób cukierniczy do odstąpienia. Rymarska № 3. 20904

„Konkurencja" kantor przewozowy, Zielony Plac 11, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach wraz z ustawieniem mebli i kompletnem urządzeniem nowego mieszkania oraz upakowaniem przedmiotów ulegających stłuczeniu. Poleca skrzynie i pudełka wszelkiego rodzaju z własnej fabryki po nader niskich cenach. Przechowuje meble z gwarancją za całość. Posiada specjalny zakład opakowań: mebli, luster, szkła, dzieł sztuki i fortepianów. 1731r

Korzystny interes. W Radomiu do sprzedania dom murowany z zabudowaniami, placu frontowego od dwóch pryncypalnych ulic 12,650 łokci, za 9,000 rubli. Może być zamiana na folwark, mały dom. Plany, warunki przejrzeć można u Rańkowskiego, Leszno 11, zrana do 12-ej. 21233

Korzystne. Do sprzedania dobra poczynając od 5 włók do 250, w kulturze, różnych rozmiarów, z inwentarzami odpowiedniemi, większe z pałacami, parkami, oranżerją, młynami, dochodami stałemi. Domy do kupna i na zamian, dzierżawy donacyjne do odstąpienia.—Wiadomość u pełnomocnika, Marszałkowska № 136, mieszkania 15, od 8½ zrana, po południu od 5 do 7-ej. 19573

Majątki od 10 do 100 korzystnie można nabyć oraz domy na dobry procent. Nowy-Świat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 21309

Mężczyzna 30 lat, wysokiego pochodzenia, zamożny, pragnie znaleść zaraz wspólnika z kapitałem 20,000 rs., do interesu handlowego, gdzie zyski pewne przenoszą 75%. Kapitał będzie zapewniony.—Dyskrecja wymagana i wzajemnie zapewniona.—Oferty upraszam przesłać do adm. Kurjera Warsz., pod „P. R. Z. 31." 21627

Majątek ziemski, w powiecie płockim położony, włók 24½ w kulturze i płodozmianie, bez serwitutów, z inwentarzem kompletnym, budynkami murowanemi, takimż dużym i ładnym domem mieszkalnym i ogrodem owocowym, do sprzedania po rs. 3,000 za włókę.—Wiadomość: Nowy-Świat № 38, m. 2. Pośrednictwo wyłącza się. 21080

Magazyn strojów damskich Kozłowskiej, ulica Długa № 12, z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz. 19893

Ogród owocowo-warzywny z altaną frontową przy ulicy Mokotowskiej 35, do wydzierżawienia. Wiadomość w ogrodzie. 21550

Pralnia z całem urządzeniem do sprzedania. Nalewki № 9. 21523

Poszukuje się pożyczki rs. 300. Gwarancja pewna. Można spłacić pracą fachową. Oferty sub „M. 300" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 21539

Pralnia do sprzedania. Wspólna № 20. 21495

Poczthalterja do odstąpienia w mieście gubernjalnem, o 16-tu koniach. Wiadomość: Bednarska № 10, m. 11. 21312

Pośrednik potrzebny do sprzedaży sklepu w dobrym punkcie, z towarem lub bez. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Odstępne." 21412

Pralnia do sprzedania w każdym czasie.—Ulica Świętojańska № 10. 21448

Rubli 300 potrzebne są zaraz na hipotekę. Wiadomość Wspólna 18, m. 9. 21646

Rubli 13,000 wypożyczę na 1-szy numer hypoteki na 6%. Wilcza 57, m. 4. 21561

Rubli 4,000 do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość u gospodarza domu, ulica Łucka № 24. 20839

Restauracja w Łodzi z całkowitem urządzeniem i bilardem jest do sprzedania od 1-go lipca na dobrych warunkach. Oferty przyjmuje łódzki kantor Kurjera Warszawskiego sub „Restauracja." 1788r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, komorne miesięcznie 12 rs. Ulica Chłodna 5. 20990

Sprzedaję sklep spożywczy z powodu wyjazdu na posadę. Komorne 9 rs. miesięcznie. Ulica Krochmalna № 65. 20960

Szynk narożny do odstąpienia za cenę przystępną. Wiadomość w kantorze browaru W-go Reych, ulica Grzybowska, od 8 do 10-ej zrana. 20828

Technik lub kupiec z kapitałem rs. 15,000 do 18,000 może nabyć interes techniczny z wyrobioną klijentelą i korzystnemi ajenturami zagranicznemi i krajowemi. Wiadomość w kantorze, Żelazna 59. 21552

Większa rodzina, mająca 2,800 rs., może nabyć dwa interesa w miejscu, wyrobione, bez konkurencji.—Wiadomość: Krucza № 49, m. 12, między 12—2-ą. 21644

Zakład naukowy żeński w mieście powiatowem do odstąpienia na przystępnych warunkach. Wiadomość: Wspólna 40, mieszkania 5. 21603

Z powodu wyjazdu jest d o sprzedania pralnia szwajcarska. Elektoralna 21. 21559

Za rs. 110 z powodu wyjazdu za granicę do sprzedania willa w Otwocku: 2 pokoje, alkowa, werenda i kuchnia. Wiadomość: willa Żaryna w miejscu, u kapitana Łuczkowskiego. 21536

3479 ł. kw. placu do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 4, od 8 do 12-ej. 21572

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1983r

A. Przeprowadzki miejskie, oraz pozamiejskie, jako też opakowanie mebli uskutecznia się najtaniej. Orla 10, m. 8. 17530

Ciechocinek. Willa Belle-vue. Mieszkania z komfortem urządzone, wśród ogrodu obszernego, do wynajęcia na sezon drugi.—Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu. 1988r.

Chmielna 7. Od 1 lipca do wynajęcia na parterze, od frontu, 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami; tamże 2 pokoje z kuchnią i na 1-m piętrze 4 pokoje, w domu skanalizowanym. 21076

Do wynajęcia od 1-go lipca stajnia i wozownia lub też na skład materjałów.—Złota 41. 21290

Do wynajęcia od 8 lipca 1892, przy ulicy Długiej w posesji hotelem Drezdeńskim zwanej, sklep obszerny z 2-ma wystawami i pokojami, nadto sklep, 2-e stajnie, z których jedna od lat 30-tu służy na krowiarnię, nadto szopa. Ceny umiarkowane. Bliższa wiadomość u właścicielki hotelu Drezdeńskiego, ulica Długa № 38. 21137

Do wynajęcia rocznie, lub na lato 2 pałacyki umeblowane, 20 pokoi z łazienką i wodą, piękny i duży park, stajnia na 8 koni i wozownia, kuchnie w oddzielnej oficynie, od Warszawy 4 mile, od Grodziska godzina jazdy. Wiadomość: Młochów p. Pruszków, lub Warszawa: Bielańska 16.—Rogójski. 1936r

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. w nowowybudowanym domu, dwa lokale: 4 pokoje na 1-m piętrze i 5 pokojów na parterze, z wszelkiemi wygodami, w miejscu spokojnem, przy ulicy Hortensja № 1. 21286.

Do wynajęcia od 1 lipca dwa lokale, po 1-nym pokoju i kuchni, dom za rogatką Mokotowską, wiadomość gdzie apteka. 21615

Do wynajęcia 5, 6 pokojów, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 21638

Do wynajęcia od lipca pokój, kuchnia, przedpokój, z meblami, albo bez, tanio.—Krucza 24, m. 28. 21589.

Do wynajęcia suterena fabryczna, od frontu. Mostowa 30. 21360

Elektoralna 21; od lipca do wynajęcia 7 pokojów, przedkokój, kuchnia, dwa wejścia, cztery pokoje, trzy pokoje, wszystkie na pierwszem piętrze. Wodociągi, zlewy, mieszkania suche. 20852

Hortensja № 5, do wynajęcia od 1 lipca lokale o 5 i 4-ch pokojach, ze wszystkiemi wygodami.—Tamże pokoje kawalerskie na 4-m piętrze z usługą. 21250.

Komfortowy pałacyk, ogródek. — Tamże sześć pokojów, pierwsze piętro, wszelkie wygody, tanio. Piękna 44. 20841

Lokal na pierwszem piętrze od frontu, składający się z 5 pokojów, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami i wodą, do wynajęcia od lipca b. r. Lokal ten może być podzielony. Ulica Aleksandrja № 10. 1989r.

Letnie mieszkania: jeden, dwa lub kilka pokoi, umeblowane, w pięknej miejscowości otoczonej lasem. Wszelkie wygody: ogród, rzeczna kąpiel, konie, sklep na miejscu etc. Od stacji Mrozy wiorst cztery. Powóz na stacji w niedziele, środy, piątki i soboty w południe. 21602

Lokal frontowy, 3 duże pokoje i kuchnia, zdatne na proceder. Marzałkowska 135, róg Świętokrzyzkiej, obecnie fabryka kwiatów. 21341

Letnie mieszkanie, Nowomińsk, trzy pokoje umeblowane z przedpokojem, werendą i kuchnią, w cienistym ogródku, rs. 120, obok poczty № 10. 21538.

Lokale złożone z pokoju i kuchni, do wynajęcia w domu № 4 za rogatką Mokotowską, przy remizie tramwajowej. 21541.

Mieszkanie, składające się z 5 i 4-ch pokojów, z wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym, frontem na dworzec kolei wiedeńskiej, są do wynajęcia od 1-go lipca. Chmielna № 49 (3-ci dom od Marszałkowskiej). 21526.

Mieszkanie na lipiec i sierpień, za nizką bardzo cenę. Leopoldyna 21, mieszkania 11. 21544.

Nowogrodzka 21. Od lipca 6, 5, 4 i po 3 pokoje; stajnie i wozownie do wynajęcia. 20826

Od 1-go lipca do wynajęcia w środku miasta stajnia i wozownia. Wiadomość, Królewska 17, w kantorze, 1-sze piętro. 2005

Od 1-go lipca do wynajęcia lokal frontowy, 1-e piętro: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg, cena 420 rs.; tamże takiż lokal 2-e piętro, cena 360 rs. rocznie. Nowogrodzka № 18, wiadomość u stróża, 21597

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia, Zgoda 4, (Szpitalna 3), 4 pokoje, (salon o 3, dwa pokoje po 2 okna), przedpokój, kuchnia, klozet, wodociągi, 2 wejścia. Parter. 21406

Od lipca do wynajęcia jeden lub dwa pokoje z meblami, usługą i samowarem lub bez. Aleksandrja № 13, m. 6. 21414

Od 8-go lipca dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew. Wspólna 4. 21565.

Pokój frontowy z meblami, za 10 rs. miesięcznie. Elektoralna № 18, m. 6. 21579.

Pokój do wynajęcia dla przyzwoitej osoby. Wilcza № 21, m. 7. 21566.

Potrzebuję na lato dwóch pokojów lub jednego dużego z kuchnią, umeblowanych, przy stacji drogi wiedeńskiej. Oferty szczegółowe nadsyłać: Warszawa. Sędzimir. Topiel 16. 21529.

Pokój lub dwa umeblowane, może być kuchnia. Chmielna 64—1. 21208.

Potrzebne letnie mieszkanie blizko Warszawy 3—4 pokoje, 2 kuchnie, lub też z całodziennem utrzymaniem dla 2-ch rodzin, nie drogo, las, kąpiel, komunikacja koleją. Oferty: Chmielna 60, m. 8. 21551.

Przy inteligentnej izraelitce poszukuję wspólnego pokoju. Oferty: Nowy-Świat № 8, mieszkania 55. 21593

Pokój umeblowany, z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go lub 8 lipca. Nowy-Świat 21, mieszkania 16. 1998r

Pokój umeblowany jest do wynajęcia, mogą być obiady. Hortensja 5—7. 21391

Przy porządnej rodzinie, w blizkości przystanku tramwajowego, jest do wynajęcia pokój z meblami, usługą i samowarem, ulica Twarda № 38, mieszkania № 8, stróż domu wskaże. 21051.

Pięć pokojów z balkonem, trzy pokoje od 1 lipca r. b. Mokotowska 49. 21074

Przy ulicy Kruczej № 4, m. 6, jest do wynajęcia zaraz na 3 miesiące jeden, albo dwa pokoje umeblowane, przedpokój wspólny.—Wiadomość u stróża. 20832.

Pokój ładny, umeblowany, frontowy, parter, usługa, samowar, do wynajęcia. Zgoda 1, mieszk. 1. 21553.

Smolna № 7. Od 1-go lipca. Ładny lokal, 4 pokoje. Piwnica na wina lub inne przedsiębierstwo. 21549.

Sklep urządzony podług nowoczesnych wymagań, do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Nowy-Świat № 54. 21542.

Sliska 60, do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 wejścia, 2 balkony, zlew, wodociąg. 21543.

Salonik od ulicy z wspólnym przedpokojem, za bardzo przystępną cenę. Ciepła 19, m. 3, róg b. koszar Mirowskich. 2-e piętro. 21277.

Szopa na skład lub na fabryki, do wyuajęcia od każdego czasu. Ulca Wołyńska 23. 21085

Zaraz mieszkanie wspólne za 4 rs. miesięcznie, a od 1 sierpnia pokój z pianinem; potrzebna uczennica do krawiecczyzny. Nowogrodzka 23, m. 12. 21651

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia wynajęty od 1 lipca lokal, za rs. 260, przy ulicy Zielnej № 21, na 1-m piętrze: 2 pokoje frontowe, przedpokój i kuchnia. Wiadomość u stróża. 21639

Złota № 25, w domu skanalizowanym, do wynajęcia od 1 lipca lokal o 5 pokojach z łazienką, jak również lokale o 4 pokojach i jednym z kuchnią, ze wszystkiemi wygodami.—Tamże pokoje kawalerskie na 4-m piętrze z usługą. 21249.

1—3 pokoje umeblowane, Piękna 8, m. 7, do wynajęcia. 21100

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, tanio od kwartału. Nowolipki 44. 21545.

Doniesienia rozmaite.

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 4r

Akuszerka Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kuracje. Pokoje oddzielne i wspólne, udzielam porad swojej specjalności. Krucza 40, mieszkania 1. 21253

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 21308

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 21635

Cukry deserowe, czekoladki najlepsze, biszkopty i herbatniki, wielki wybór, poleca fabryka Sztengiel, Marszałkowska. 1890r

Dla cyklistów. Materjały trykotowe z własnej fabryki w Łodzi, poleca Wilh. Lürkens, Nalewki 7. Ceny fabryczne. 20851

Dziewczynka półtoraroczna, ładna, do oddania na własność, Nowa-Praga. Ul. Stalowa № 55, m. 6, u Krauzego. 21569

Dowód za № 15350 warsz. akc. tow. pożyczkowego Filji 2-ej Krakowskie-Przedmieście № 70, zaginął, zastrzeżenie zrobione. 21577

Dziecko nowonarodzone, ktoby chciał oddać na własność. Pisać poste-restante Warszawa, Marji Berg. 21405

Karety, powozy i karety kolejowe wynajmuję tanio. Chmielna 12. 17417

Kucharz podejmuje się robić na wieczorach i balach, za skromne wynagrodzenie. Wiadomość: róg Zgody i Złotej № 1;—tamże wyżeł do sprzedania tanio. 21590

Karpiński poleca wyroby swej fabryki wód mineralnych. Składy w aptekach: własnej, Elektoralna 39, oraz Biehlera, Huberta, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Więckowskiego, a również w sklepach specjalnie do tego urządzonych. 995r

Kantor pralni Matyldy przeniesiony został z Nowo-Senatorskiej № 10, do gmachu teatralnego pod filary. 20516

Losy w subkolektę przyjmuję na bardzo korzystnych warunkach. Marjańska 4, m. 3, od 4 do 6-ej. 21185

Na pomniki fotografje na porcelanie, wiecznie trwałe, sposobem ogniotrwałym, artystycznie wykonywa malarnia porcelany Ryszarda Fijałkowskiego w Warszawie, Bracka № 20. 17740

Otwock. Ktoby z osób mieszkających w Otwocku miał pomieszczenie z obiadem, dla osoby pojedyńczej lub z panienką na miesiąc lipiec, raczy swój adres przysłać: Krakowskie-Predmieście № 4, pierwsze piętro, mieszkania 4. 21596

Panienki potrzebujące kuracji w Ciechocinku przyjmę pod swoją opiekę. Wiadomość: Złota 23, m. 6. 21584

Piesek jamnik, czarny, żółto-podpalany, jedno oko zabielone, zaginął w niedzielę na Kępie. Znalazcę wynagrodzę. Niecała 12, stróż wskaże. 21531.

Studentowi uniwersytetu, wyjeżdżającemu do Zoppot, potrzebny jest pokój. Wiadomość: Wilhelmsstrasse № 16. 21641

Tapicer bez zajęcia, poszukuje takowego w domach prywatnych. Wielka 39, mieszkania 9. 21624

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 18079

Zielna 2—6, uczę kroju Worth'a.—Tamże jest pokój do wynajęcia. 21532.

3 Trębacka! Chrześcjański magazyn Antoniny Zaorskiej, kupuje mniejsze i większe partje używanej garderoby damskiej, męzkiej, dziecinnej. 21533.

100 sukien i inna garderoba do sprzedania w magazynie Antoniny Zaorskiej Trębacka № 3. 21534.

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29 Іюня) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).